Redakcja i administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel. 548 i 15-23. Odpowiedzialny za pismo: komitet redakcyjny. Wydaje spółdzielnia wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna 4,05 zł, z doręczeniem 5,10 zł. Zgłoszenia przyjmuje PPK „Ruch", sekcja pocztowa Olsztyn, ul. Pieniężnego 11, telefon 10.55, konto N. B. P. 110/1046.

Ogłoszenia drobne zł. 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł. 3.— za 1 m/m., specjalne zł. 18.— za wiersz Konto PKO I-717/110.

ROK V Nr 201 (1517) B ŚRODA, 25 LIPCA 1951 ROKU CENA 15 gr

Dla zabezpieczenia normalnego zaopatrzenia ludności miast i stworzenia korzystnych warunków zbytu

Dekret Rady Ministrów o planowym skupie zboża

W bieżącym roku gospodarczym planowy skup zboża otrzymuje ustawowe podstawy w postaci dekretu, uchwalonego przez Radę Ministrów i zatwierdzonego przez Radę Państwa.

Dekret ma na celu zabezpieczenie normalnego zaopatrzenia ludności miast w produkty zbożowe, stworzenie korzystnych warunków zbytu produkcji rolnej po stałych i opłacalnych cenach, popieranie dalszego rozwoju produkcji rolnej oraz zapobieżenie dowolności w ustalaniu obowiązków w zakresie sprzedaży zbóż.

Państwowym planem skupu zbóż, uchwalonym przez Prezydium Rządu na rok gospodarczy, tzn. na okres od dnia 15 lipca do dnia 14 lipca roku następnego — objęte są: żyto, pszenica, jęczmień i owies.

Obowiązek sprzedaży zbóż ciąży na właścicielach lub posiadaczach gospodarstw rolnych, a więc także na użytkownikach lub dzierżawcach.

Nowy system planowego skupu zboża usuwa braki i wykorzystuje pozytywne doświadczenia skupu w ub. roku gospodarczym. Gminne plany skupu i wynikające z nich indywidualne zobowiązania poszczególnych gospodarstw będą ustalone jesz cze w toku żniw. Różnice w jakości gruntów zostały uwzględnione przez przeliczenie gruntów ornych poszczególnych klas na t. zw. hektary przeliczeniowe, co umożliwia prawidłowe porównywanie poszczególnych gospodarstw i ustalenie obowiązku sprzedaży zboża stosownie do ich gospodarczych możliwości.

Zobowiązania poszczególnych gospodarstw ustalane będą na podstawie jednolitych norm gminnych. Normy gminne określają, ile kg. zboża do sprzedaży w planowym skupie przypada na 1 ha przeliczeniowy, w zależności od wielkości gospodarstwa. Oznacza to, że norma w kg. na 1 ha przeliczeniowy będzie różna dla poszczególnych grup gospodarstw w danej gminie. Norma dla 1 ha gospodarstwa kułackiego będzie np. kilkakrotnie wyższa niż dla 1 ha gospodarstwa małorolnego w tej samej gminie.

System ten kładzie kres dowolnemu ustalaniu i dowolnemu zmienianiu planów gminnych i uchwał gromadzkich, co zdarzało się w ub. r.

Z tytułu hodowli trzody chlewnej przysługują na podstawie dekretu obniżki zobowiązań zbożowych. Obniżki te wynoszą 100 kg. zboża na każdą sztukę dostarczonej w roku kalendarzowym 1951 ponad minimum dostawy, określone dla danej grupy gospodarstw — zarówno z podaży zakontraktowanej, jak i z podaży bez kontraktu.

Nie są objęte obowiązkiem sprzedaży zbóż gospodarstwa o obszarze gruntów ornych do 1 ha przeliczeniowego.

Posiadacz gospodarstwa rolnego o obszarze do 5 ha przeliczeniowych, który utrzymuje więcej niż 4-ro dzieci w wieku do lat 14, **może otrzymać zniżkę w planowym skupie** w wysokości 50 kg. zboża na każde dziecko powyżej czworga.

Dekret ustala, że za sprzedane zboże wypłaca się należność w gotówce, obliczoną wg. dotychczasowych, obowiązujących i opłacalnych cen. Ażeby zachęcić rolników do podnoszenia towarowości zboża i do sprzedawania ponadplanowych ilości zboża, dekret wprowadza premie gotówkowe. Premie za zboże sprzedane ponad ilość objętą obowiązkiem sprzedaży będą stanowiły określony procent od obowiązującej ceny.

Sprzedaż zbóż, przewidziana jako ustawowy obowiązek, odbywa się w okresie do 31 grudnia danego roku. Terminy sprzedaży w poszczególnych miesiącach ustala Prezydium Gminnej Rady Narodowej, uwzględniając możliwości przeprowadzania omłotów i lokalne warunki.

Dostarczone zboże winno odpowiadać obowiązującym normom jakościowym (standartom).

W ciągu 7-miu dni od chwili doręczenia zawiadomienia o wysokości zobowiązania w planowym skupie zbóż — można wnosić odwołania do Prezydium PRN za pośrednictwem GRN.

Budowniczowie placu Dzierżyńskiego



Załoga ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 3 w Warszawie w terminie zrealizowała swe zobowiązania lipcowe: Plac Dzierżyńskiego został przebudowany i w przeddzień Święta Odrodzenia oczom warszawiaków ukazał się pomnik Wielkiego Rewolucjonisty. W uznaniu zasług budowniczych pl. Dzierżyńskiego, wielu z nich zostało odznaczonych Krzyżami Zasługi, wielu otrzymało premie pieniężne.

Na zdjęciu od lewej betoniarz Ireneusz Bieliński odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, kierownik robót Mieczysław Gutowski (Złoty Krzyż Zasługi) i gracarz Władysław Brochocki, który otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi.

Przyjęcie w Ambasadzie ZSRR w Warszawie na cześć rządowej delegacji radzieckiej

23 b. m. ambasador ZSRR w Warszawie A. A Sobolew wydał w gmachu ambasady przyjęcie na cześć rządowej delegacji radzieckiej, na czele której stoi Wiceprezes Rady Ministrów Zw. Radzieckiego — Wiaczesław Mołotow.

Na przyjęcie przybył Prezydent R. P. Bolesław **Bierut**, członkowie rządowej delegacji radzieckiej: wiceprezes Rady Ministrów ZSRR — Wiaczesław Mołotow i Marszałek Zw. Radzieckiego Georgij Żukow.

Na przyjęciu obecni byli członkowie Rządu z Premierem Cyrankiewiczem na czele, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, przedstawiciele władz naczelnych PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych, generałowie i oficerowie W. P. oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

✣

22 bm. w godzinach wieczornych Premier Józef Cyrankiewicz wydał w Prezydium Rady Ministrów przyjęcie z okazji Narodowego Święta Odrodzenia.

Na przyjęcie przybył witany owacyjnie Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

W przyjęciu wzięła udział delegacja Rządu Radzieckiego na czele z Wiceprezesem Rady Ministrów ZSRR Wiaczesławem Mołotowem, w składzie: Marszałek Związku Radzieckiego Georgij Żukow i ambasador ZSRR w Warszawie A. A. Sobolew.

Obecne były również delegacje rządowe: NRD, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Mongolii i Albanii.

✣

Wicepremier Rządu Związku Radzieckiego Wiaczesław M. Mołotow w godzinach popołudniowych dnia 22 bm. zwiedził Warszawę.

Wicepremier W. M. Mołotow odwiedził Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu oraz fabrykę im. Kasprzaka, jak również szereg osiedli mieszkaniowych na Młynowie, Mirowie i Muranowie.

Wymiana depesz z okazji Święta Odrodzenia

Z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski, nadeszły następujące depesze:

Do Premiera Rzeczypospolitej Polskiej

Towarzysza **Józefa Cyrankiewicza**

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta Rzeczypospolitej Polskiej proszę przyjąć Towarzyszu Premierze, moje przyjacielskie pozdrowienia dla narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i dla Was osobiście, a także życzenia dalszych osiągnięć i rozkwitu ludowo-demokratycznej Polski.

J. STALIN

✣

Towarzysz **Bolesław Bierut**
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Proszę przyjąć Towarzyszu Prezydencie, z okazji Święta Narodowego, w siódmą rocznicę wyzwolenia Rzeczypospolitej Polskiej, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia, które składam w imieniu Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz w moim osobistym.

N. SZWERNIK

✣

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Pana **Bolesława Bieruta**

Warszawa

Z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski przesyłam Waszej Ekscelencji i Narodowi Polskiemu w imieniu Rządu i Narodu Chińskiej Republiki Ludowej gorące pozdrowienia i życzę Narodowi Polskiemu nowych sukcesów w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

MAO TSE-TUNG
Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej

✣

Prezydent RP Bolesław Bierut wysłał do Przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR N. Szwernika następującą depeszę:

Towarzysz **N. Szwernik**

Przewodniczący Najwyższej Rady ZSRR

MOSKWA — KREML

Najserdeczniej dziękuję Wam Towarzyszu Przewodniczący, oraz Radzie Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich za życzenia przesłane z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Korzystam ze sposobności, aby przekazać wyrazy głębokiej wdzięczności narodu polskiego dla narodów Wielkiego Związku Radzieckiego, którym naród nasz zawdzięcza nie tylko wyzwolenie z niewoli faszyzmu, ale również nieustanną pomoc umożliwiającą budowanie podstaw socjalizmu w naszym kraju.

BOLESŁAW BIERUT

Premier Cyrankiewicz wysłał do Generalissimusa Stalina następującą depeszę:

Generalissimus Józef **Stalin.**

MOSKWA — KREML

Proszę przyjąć Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze podziękowania Narodu Polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje osobiste za przysłane przyjacielskie pozdrowienia i życzenia, z okazji Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Naród polski, dokonując w siódmą rocznicę wyzwolenia naszego kraju przez bohaterską Armię Radziecką, przeglądu swych osiągnięć, widzi na każdym kroku dowody nieustannej, wszechstronnej i przyjacielskiej pomocy Związku Radzieckiego.

W dniu swego święta, Naród Polski umacnia i pogłębia swą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Józef Cyrankiewicz

(Dalszy ciąg na str. 2)

Delegacje zagraniczne odwiedziły warszawskie zakłady pracy

Członkowie delegacji rządowych z krajów zaprzyjaźnionych, zaproszeni na uroczystości związane z obchodem Święta Odrodzenia, zwiedzili 23 bm. **Fabrykę Samochodów Osobowych** na Żeraniu, **Zakłady Mechaniczne „Ursus" i Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. „Obrońców Warszawy"**. W serdecznych rozmowach z robotnikami goście zagraniczni informowali się o ich życiu i osiągnięciach w pracy.

N- zebraniu w Fabryce Samochodów osobowych delegaci przekazali robotnikom polskim gorące pozdrowienia od swych narodów. Zebranie stało się wielką manifestacją uczuć braterskiej przyjaźni dla Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Wznoszono okrzyki na cześć Chorążego Pokoju — Józefa Stalina, Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i przywódców partii robotniczych i komunistycznych.

„Załoga „Ursusa" serdecznie wita przedstawicieli zaprzyjaźnionych narodów" — taki napis w języku polskim, rosyjskim i niemieckim umieścili nad bramą fabryczną robotnicy „Ursusa". W czasie spotkania delegatów zagranicznych z przodującymi robotnikami fabryki wicepremier rządu NRD W. Ulbricht i przodownik pracy tokarz Wirth w serdecznych słowach pozdrowili załogę w imieniu niemieckich robotników

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA odbędzie się w Moskwie w r. b.

Rezolucja Biura ŚRP

HELSINKI (PAP). Biuro Światowej Rady Pokoju ogłosiło rezolucję w sprawie Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Rezolucja stwierdza m. in., że propozycja Światowej Rady Pokoju zwołania Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej wywołała zainteresowanie we wszystkich krajach. Odbywa się ożywiona wymiana zdań pomiędzy działaczami społecznymi, handlowymi i przemysłowymi różnych krajów.

Na podstawie dotychczas otrzymanych informacji, W. Brytania, Chiny, St. Zjednoczone, Indie, Włochy, Polska, Brazylia i Belgia zamierzają wydelegować na Konferencję kompetentnych przedstawicieli różnych gałęzi gospodarki, kół technicznych, związków zawodowych, organizacji społecznych itd.

Biuro Światowej Rady Pokoju przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości propozycję Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, by Konferencja odbyła się w Moskwie.

Najwybitniejsi przedstawiciele radzieckich organizacji przemysłowych, handlowych i spółdzielczych oraz organizacji naukowo-gospodarczych i związków zawodowych oświadczyli, że zamierzają wziąć udział w Konferencji i wraz z przedstawicielami innych krajów przystąpić do pracy, celem znalezienia praktycznych środków przezwyciężenia trudności, jakie napotyka się na drodze do podniesienia poziomu życia ludności oraz trudności stojących na przeszkodzie rozwoju normalnych stosunków gospodarczych między krajami.

Biuro Światowej Rady Pokoju wyraża zgodę na propozycję wielu wybitnych działaczy różnych krajów, by Konferencja odbyła się jeszcze w bieżącym roku i by datę jej zwołania ustalił komitet przygotowawczy.

Biuro Światowej Rady Pokoju podkreśla doniosłe znaczenie wysiłków czynionych przez liczne osobistości w różnych krajach — wysiłków, które świadczą o możności przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych między państwami oraz podniesienia poziomu życia ludności, służąc w ten sposób sprawie pokoju.

Wybitni naukowcy polscy otrzymali wysokie odznaczenia państwowe

W 7-mą rocznicę Odrodzenia Polski Prezydent RP Bolesław Bierut nadał wybitnym naukowcom wysokie odznaczenia państwowe za zasługi położone dla państwa i narodu w dziedzinie nauki.

Orderem „Sztandar Pracy" II kl. odznaczeni zostali: dr R. **Cebertowicz** — prof. budownictwa wodnego Politechniki Gdańskiej, dr inż. W. **Cybulski** — autor wielu prac z dziedziny bezpieczeństwa pracy w kopalniach, prof. dr A. **Kleszczycki** — rektor SGGW, dr K. **Kuratowski** — profesor matematyki UW, prof. dr T. **Manteuffel-Szoege** — prorektor UW, dr S. **Mazur** — prof. matematyki UŁ, prof. dr inż. P. **Szulkin** — rektor Politechniki Gdańskiej, prof. dr J. **Wasilkowski** — rektor UW i prof. dr T. **Wolski.**

Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: dr K. **Nitsch** — wybitny filolog, prof. UJ i dr W. **Sierpiński** — prof. matematyki UW.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Z. **Drzewiecki** — prof. Konserwatorium Krakowskiego, inż. Z. **Mączeński** — prof. Politechniki Warsz. i prof. dr W. **Stefański.**

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał za wybitne zasługi w dziedzinie nauki chemii — prof. dr J. **Supniewski.**

Za wybitne zasługi w dziedzinie medycyny Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: prof. dr L. **Hirszfeld** — przewodniczący Rady Naukowej PZH, prof. M. **Kacprzak** — dyrektor Państwowej Szkoły Higieny, prof. dr F. **Przesmycki** — dyrektor naczelny PZH i prof. dr L. **Paszkiewicz.**

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w dziedzinie pracy naukowej i zawodowej w służbie zdrowia otrzymali: dr Irena **Hausman**, prof. dr H. **Kowarzyk**, doc. dr T. **Korzybski**, prof. dr S. **Krauze**, doc. dr W. **Kuryłowicz**, doc. dr H. **Maisel**, prof. dr E. **Paluch**, dr F. **Redlich**, dr K. **Rowiński**, prof. dr W. **Starkiewicz**, prof. dr J. **Świderski**, doc. dr E. **Wojciechowski** i prof. dr W. **Zawadzki.** Również za osiągnięcia w dziedzinie medycyny Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: prof. dr J. **Adamski**, dr W. **Mirkowski** i doc. dr. Z. **Przybyłkiewicz.**

Ponadto wielu naukowcow odznaczonych zostało Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi.

NIEZAPOMNIANY DZIEŃ

PRZEŻYLIŚMY jeden z owych dni uroczystego a zarazem radosnego zespolenia, kiedy ze szczególną mocą każdy z nas odczuwa duszę zbiorową osiedla, ulicy, miasta, kraju — narodu. Tegoroczne lipcowe Święto Odrodzenia Polski stało się taką właśnie bezpośrednią, wyzbytą wszelkiej urzędowej sztywności, manifestacją siły i jedności narodu. Siły gospodarczej, politycznej i obronnej. Udział licznie na obchód Święta Narodowego Polski przybyłych delegacji zagranicznych, a zwłaszcza delegacji radzieckiej, z najbliższym współpracownikiem i przyjacielem Stalina, wicepremierem ZSRR Mołotowem na czele — nadawał szczególny blask uroczystościom i defiladzie. I znaczył miejsce, jakie odrodzona Polska zajmuje w świecie.

✣

NIE było niemal zakątka w naszym kraju, gdzie by coś n o w e g o nie zostało w dniu 22 lipca wykończone, otwarte, uruchomione. Na zachodzie kraju, do nowozbudowanego portu w Świnoujściu zawinęły pierwsze statki z transportem ryb. W Opolu ruszyła największa w Polsce cementownia „Odra" — zdrój nowych budowli. W tymże województwie opolskim, w Brzegu, uruchomiono nową, największą w Polsce i jedną z największych w Europie olejarnię. W Piotrkowskim Kombinacie Bawełnianym jęła się snuć przędza z pierwszych dwóch tysięcy wrzecion. Ruszały ruszały nowe motory, i czuliśmy ich pierwsze drgnienia, jak uderzenia własnego serca. Cóż powiedzieć o Warszawie przepięknego Placu Feliksa Dzierżyńskiego, o Warszawie pierwszych bloków MDM i dalszych nowych domów Muranowa, oddanych do użytku ludziom pracy; o Warszawie nowego wielkiego szklanego domu CDT i nowych, a nowoczesnych zakładów graficznych?

Jest coś głęboko wzruszającego, porywającego w tym dniu 22 lipca, dniu wzmożonego i nieustającego b u d o w a n i a, które jest właśnie odrodzeniem najtrwalszym. Jest coś głęboko wzruszającego, porywającego w tłumach, które tego dnia wylegają na ulice miast i osiedli Polski, by patrzeć na gmachy, domy, fabryki i porty oczami wytwórcy i gospodarza.

Nieznani sobie ludzie na ulicy witali się spojrzeniem, w którym czytali: wszystko to jest twoje i moje. Nasze!

✣

TRIUMF socjalizmu stworzy wyzwoloną Polskę jako wolną wśród wolnych, równą wśród równych, w braterskiej rodzinie wspierających się nawzajem ludów" — mówił Feliks Dzierżyński w dniu 7 listopada 1917 roku.

Spełniły się marzenia największego naszego rewolucjonisty. W te dni radosne naród polski gościł w swej Stolicy delegacje WSZYSTKICH sąsiadujących krajów i narodów, ożywionych przyjaznymi dla Polski uczuciami. Gościliśmy delegację Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Gościliśmy również delegacje dalekich krajów, którym Polska wolna od kapitalizmu stała się bliska i droga. Gościliśmy także delegacje postępowych sił świata kapitalistycznego, które w nowej Polsce widzą potwierdzenie słuszności swoich dążeń. Tak liczny udział delegacji zagranicznych mówi o sympatii narodów dla odrodzonej Polski i o pozycji, jaką naród nasz swą pracą i walką zdobył sobie w świecie.

Fakt, że Związek Radziecki wydelegował na Święto Odrodzenia najbliższego współpracownika i przyjaciela Stalina, wicepremiera Mołotowa oraz jednego z dowódców zwycięskiej Armii Radzieckiej; fakt, że wicepremier Mołotow również w osobistym imieniu Stalina pozdrowił serdecznie nasz naród — szczególnie wzruszył społeczeństwo polskie, które z ogromną serdecznością witało wicepremiera Mołotowa, marszałka Żukowa i całą delegację radziecką. Widzi ono bowiem w przybyciu wicepremiera Mołotowa i jego przemówieniu nowy, zaszczytny dowód gorącej, braterskiej przyjaźni polsko-radzieckiej — i przejaw uznania dla twórczego trudu narodu polskiego.

UZNANIA tym cenniejszego, że pochodzi ono od przedstawiciela Kraju Rewolucji Socjalistycznej, dokonującego prac ogromnych, na skalę nigdy przedtem i nigdzie indziej nie spotykaną. Uznania tym cenniejszego, że pochodzi ono od przedstawiciela Związku Radzieckiego, który przywrócił nam niepodległość i prastare ziemie piastowskie i który nie szczędził nam i nie szczędzi braterskiej wszechstronnej pomocy.

„Założone przez Wielkiego Stalina zręby przyjaźni radziecko - polskiej — powiedział Wiaczesław Mołotow — przekształciły się w bratni sojusz między narodem radzieckim i polskim".

Ten właśnie bratni sojusz daje narodowi polskiemu owo poczucie pewności i spokoju, które zdumiewa cudzoziemców „zachodnich", zwiedzających Polskę. Ten właśnie bratni sojusz sprawił, że w czasie niedzielnej defilady wojskowej — defilady, jakiej Polska nigdy dotychczas nie widziała — płynął na ziemi i w przestworzach potok stali i techniki. Odrodzone Wojsko Polskie, wojsko ludu pracującego Polski, dowodzone przez syna robotniczej Warszawy i zwycięzcę spod Stalingradu, oparte o wzory najlepszej i najsilniejszej armii świata, Armii Radzieckiej — łączy odtąd męstwo żołnierza polskiego z wysoką świadomością polityczną i potęgą najnowocześniejszego uzbrojenia.

✣

DZIEŃ 22 lipca — dzień przeglądu naszych osiągnięć gospodarczych, politycznych i obronnych; dzień przeglądu naszych przyjaźni międzynarodowych i miejsca, jakie Polska zajmuje w świecie — był dniem radosnej mobilizacji całego narodu do dalszego, niepowstrzymanego, zwycięskiego marszu naprzód.

Nic też dziwnego, że w dniu tym ze wszystkich szczekaczek dyrygowanych przez budowniczych nowohitlerowskiego Wehrmachtu rozległo się wściekłe, bolesne ujadanie. Jeszcze jeden dodatkowy dowód — gdyby tu w ogóle dodatkowe dowody były potrzebne — że posuwamy się szybko po właściwej, po dobrej, po jasnej drodze.

B. W.

Sojusz i przyjaźń wolnych narodów

w walce o nowe życie, i pokój na świecie

Artykuł »Prawdy«

MOSKWA (PAP). W artykule wstępnym pt. „Sojusz i przyjaźń wolnych narodów" poniedziałkowa „Prawda" pisze m. in.:

Wielkie, historyczne zwycięstwo Zw. Radzieckiego w drugiej wojnie światowej doprowadziło do wyzwolenia narodów Europy środkowej i południowo-wschodniej spod jarzma faszyzmu i imperializmu. Przed wyzwolonymi narodami otworem stanęła droga do odrodzenia narodowego i społecznego, droga budowy nowego, wolnego i szczęśliwego życia, droga socjalizmu. Wyzwolone narody Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii pod przewodnictwem swych partii komunistycznych i robotniczych zlikwidowały władzę wyzyskiwaczy — kapitalistów i obszarników, którzy w sojuszu z obcymi najeźdźcami występowali w roli oprawców i dusicieli wolności mas pracujących.

Kierując się rewolucyjną teorią marksizmu — leninizmu, ucząc się na doświadczeniu walki wielkiej partii Lenina — Stalina, partie komunistyczne i robotnicze w krajach demokracji ludowej zespoliły i zorganizowały masy ludowe, mobilizując je do urzeczywistnienia głębokich przemian rewolucyjnych. Ustrój ludowo-demokratyczny zapewnia pomyślny rozwój ekonomiki i kultury, wzrost dobrobytu ludności. Dzięki trwałemu poparciu szerokich mas państwa demokracji ludowej mogły pomyślnie rozwinąć budownictwo socjalistyczne.

Sukcesy krajów demokracji ludowej — pisze „Prawda" — odniesione w ciągu stosunkowo niedługiego czasu, są dobitnym świadectwem nieprzebranych możliwości prawdziwie ludowej władzy. Jednym z przykładów wspaniałych sukcesów ustroju ludowo-demokratycznego są osiągnięcia mas pracujących Polski, które obchodzą obecnie 7 rocznicę odrodzenia kraju.

Braterska współpraca Polski i ZSRR

Naród polski obchodząc 7 rocznicę odrodzenia kraju, z miłością zwraca oczy ku Zw. Radzieckiemu i Generalissimusowi Stalinowi. Masy pracujące Polski wyrażają bezgraniczną wdzięczność za wyzwolenie spod jarzma tyranii faszystowskiej, za braterską, bezinteresowną pomoc w odbudowie i rozwoju gospodarki narodowej, w obronie Polski przed zakusami imperialistów na jej wolność i niepodległość.

Przed sześciu z górą laty, w kwietniu 1945 roku, między Polską a Zw. Radzieckim zawarty został układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Charakteryzując historyczne znaczenie tego układu Stalin powiedział:

„Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Zw. Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleńczej przeciwko Niemcom i który obecnie zostaje formalnie utrwalony w niniejszym układzie".

„Sojusz i przyjaźń między Polską a Zw. Radzieckim jeszcze bardziej okrzepły, stosunki między obu krajami stały się jeszcze ściślejsze i bliższe. Stosunki braterskiej współpracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego jak również na arenie międzynarodowej dowodzą swej wielkiej siły żywotnej i są ważnym wkładem w dzieło umocnienia obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przemawiając na uroczystej akademii w Warszawie z okazji Święta Odrodzenia Polski, Prezydent R. P. Bolesław Bierut zwrócił się do radzieckiej delegacji rządowej z prośbą „aby przekazała narodom Związku Radzieckiego, Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i Wodzowi całej postępowej ludzkości — Wielkiemu Stalinowi wyrazy naszego głębokiego przywiązania, miłości i szacunku".

„...Prosimy przekazać narodom Zw. Radzieckiego i Wielkiemu Stalinowi wyrazy naszej wdzięczności za tę wszechstronną i bezinteresowną pomoc, którą okazują nam oni stale w odbudowie i rozwoju naszego kraju. Prosimy przekazać, że naród polski widzi w Zw. Radzieckim bastion sił pokoju i postępu na świecie i w walce o pokój i postęp pod przewodem Wielkiego Stalina nie będzie szczędził swych sił".

Na drodze do socjalizmu

Patos tworzenia i głębokich przeobrażeń rewolucyjnych ogarnął masy pracujące wszystkich krajów demokracji ludowej. We wszystkich tych krajach odbywa się stały wzrost ekonomiki, pomyślnie realizowane są plany uprzemysłowienia w tempie jakiego świat kapitalistyczny nie znał nawet w swych najlepszych czasach i to wówczas gdy produkcja przemysłowa w zmarshallizowanych krajach Europy przeżywa okres upadku.

Trwałą ostoją państw demokracji ludowej na drodze do socjalizmu — pisze „Prawda" — jest ich przyjaźń i sojusz ze Zw. Radzieckim. Pochłonięte pokojową, twórczą pracą narody Zw. Radzieckiego i masy pracujące krajów demokracji ludowej czujnie śledzą knowania imperialistycznych agresorów, nadal zacieśniają przyjaźń i współpracę wolnych narodów w walce o zbudowanie nowego życia, o pokój na całym świecie.

Sojusz i przyjaźń wolnych narodów to wielka, historyczna zdobycz. Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, pod przewodem partii komunistycznych i robotniczych, masy pracujące krajów demokracji ludowej zacieśniają przyjaźń i braterską współpracę z narodami ZSRR, zdecydowanie kroczą drogą wiodącą do socjalizmu.

Komisja Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, która badała ostatnio sytuację w Jugosławii stwierdziła, że 70,5 proc. robotników zatrudnionych w przemyśle choruje na gruźlicę.



Ten na pewno nie ma gruźlicy

Delegacje rządowe NRD i CSR opuściły Warszawę

23 bm. opuściła Warszawę Delegacja Rządowa NRD, która uczestniczyła na zaproszenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w uroczystościach Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

23 bm. opuściła Warszawę Delegacja Rządowa Republiki Czechosłowackiej, która uczestniczyła na zaproszenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w uroczystościach Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Odznaczenia dla pracowników kultury

Podczas akademii zorganizowanej w Min. Kultury i Sztuki dla uczczenia siódmej rocznicy powstania Polski Ludowej wicemin. W. Sokorski udekorował w imieniu Prezydenta R. P. wysokimi odznaczeniami państwowymi grupę zasłużonych pracowników kultury.

Orderem „Sztandar Pracy" I klasy za zasługi położone dla narodu i Państwa w dziedzinie kultury, a w szczególności w zakresie wydawnictwa literatury pięknej, udekorowani zostali: R. Werfel, prezes zarz. Sp. Wyd. „Książka i Wiedza" oraz J. Majski, zastępca naczelnego redaktora Sp. Wyd. „Książka i Wiedza".

Życzenia w Dniu Święta Odrodzenia

(Dokończenie ze str. 1)

Ponadto depesze gratulacyjne nadesłali: **Wilhelm Pieck** Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, **Kim Ir-sen**, Przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, **Klement Gottwald** Prezydent Republiki Czechosłowackiej, **Otto Grotewohl** Przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, **Anton Zapotocky** Prezes Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej, **prof. dr K. I. Parhon**, Przewodniczący Prezydium Wielkiego Narodowego Zgromadzenia Rumuńskiej Republiki Ludowej, **dr Petru Groza** Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej, **Sandor Ronai** Przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej, **Istvan Dobi** Przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej **Georgi Damianow** Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Bułgarii, **W. Czerwenkow** Przewodniczący Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej, **Marszałek H. Czojbalsan** Premier Mongolskiej Republiki Ludowej, **Enver Hodża** Przewodniczący Rady Ministrów Albańskiej Republiki Ludowej, **dr Omer Nishami** Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej, **Kim Du Bon** Przewodniczący Rady Najwyższej Koreańskiej Republiki Ludowej, **Bumacende** Przewodniczący Prezydium Wielkiego Narodowego Hurału Mongolskiej Republiki Ludowej, **Ho Chi Minh** Prezydent Vietnamskiej Republiki Ludowej, Prezydent St. Zjednoczonych Brazylii, **Getulio Dornelles Vargas**, Prezydent Państwa Izrael **Chaim Weizman**, Prezydent Argentyny **Juan Perona** i Prezydent St. Zjednoczonych Meksyku **Miguel Aleman**, Ministrowie Spraw Zagranicznych: ZSRR — **A. Wyszyński**, Centralnego Narodowego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej — **Czou En-lai**, NRD — **G. Dertinger**, Republiki Czechosłowackiej — **V. Siroky**, Rumuńskiej Republiki Ludowej — **A. Pauker**, Mongolskiej Republiki Ludowej — **Lhamsurun**, Koreańskiej Ludowo-Demokratycznej Republiki — **Pak Hen En**, Vietnamu — **Hoang Minh Gin**, Meksyku, Brazylii, Belgii, Izraela i Danii.

Poza tym telegramy gratulacyjne nadeszły od: Cesarza Iranu Mohammad Reza Pahlewi, Króla Egiptu Faruka, Króla Belgii Baudouin, Prezydenta Francji V. Auriola, Prezydenta Turcji Oelal Bayer oraz od Generalnego Gubernatora Pakistanu — Khwaja Nazimuddin.

Zgon Petaina

byłego szefa reżimu Vichy

PARYŻ (PAP). 23 bm. zmarł na wyspie Yon, w wieku 95 lat, Philippe Petain, były szef reżimu Vichy, utworzonego podczas okupacji Francji przez hitlerowców.

W rocznicę Wyzwolenia

Głosy prasy zagranicznej

PARYŻ (PAP) — Z okazji Święta Narodowego Wyzwolenia Polski dziennik **„Humanité"** zamieścił artykuł pt. „Niech żyje Polska pokoju!", w którym stwierdza m. in.: W historii istnieje mało przykładów podobnej żywotności i odwagi, jaką wykazał naród polski. Kto widział ten naród pełen ufności, wolny, miłujący pokój, kroczący wielkimi krokami ku socjalizmowi, ten rozumie głębokie zmiany, które zrewolucjonizowały ten kraj.

Sukcesy w dziele odbudowy i rozbudowy swej ojczyzny osiągnął naród polski pod przewodem klasy robotniczej i dzięki braterskiej pomocy Zw. Radzieckiego. Naród francuski przesyła bohaterskiemu narodowi polskiemu swoje braterskie pozdrowienia.

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda" zamieszcza liczne materiały poświęcone obchodom 7 rocznicy wyzwolenia Polski.

W depeszy swego korespondenta J. Makarenki „Prawda" stwierdza, że tegoroczne obchody Święta Narodowego odbyły się w atmosferze wielkiego entuzjazmu mas pracujących.

Obchody 7 rocznicy wyzwolenia Polski — pisze Makarenko — przekształciły się w potężną manifestację jedności patriotycznej narodu polskiego w walce o pokój i socjalizm, w manifestację nierozerwalnej przyjaźni narodu polskiego i radzieckiego.

TIRANA (PAP). — W Teatrze Narodowym w Tiranie odbyła się akademia, poświęcona siódmej rocznicy wyzwolenia Polski przez bohaterską Armię Radziecką. Na akademię przybył premier Hodża.

PRAGA (PAP). — Prasa czechosłowacka zamieściła liczne artykuły, poświęcone siódmej rocznicy wyzwolenia Polski oraz olbrzymim przemianom, jakie w ciągu ubiegłych lat zaszły w Polsce Ludowej. Dzienniki podkreślają, że wspaniałe osiągnięcia polskich mas pracujących przyczyniły się do utrwalenia pokoju i zapewnienia szczęścia całej ludzkości.

Przyjęcie w Ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP). 22 b. m. ambasador R. P. w Moskwie K. Jasiński wydał przyjęcie z okazji 7 rocznicy Narodowego Święta Wyzwolenia Polski.

Na przyjęciu obecni byli: wiceministrowie spraw zagr. ZSRR Gromyko i Ławrentiew, sekretarz gen. MSZ Podcereb, min. komunikacji ZSRR Bieszczew, wiceministrowie handlu zagr. ZSRR Kowal i Łaszakow, gen. Zacharow, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego gen. Gundorow, przewodniczący Wszechzwiązkowego Tow. Łączności kulturalnej z zagranicą (WOKS) Denisow oraz liczni przedstawiciele życia społecznego, kulturalnego i naukowego stolicy Związku Radzieckiego.

W salonach ambasady otwarto wystawę fotograficzną, ilustrującą sukcesy gospodarcze i kulturalne Polski Ludowej.

Ze strony polskiej na przyjęciu obecni byli m. in. prezes Naczelnej Izby Kontroli Państwa, Jóźwiak i min. handlu zagranicznego — Gede.

(Przyjęcia odbyły się w ambasadach i poselstwach R. P. w Rzymie, Londynie, Pradze, Ankarze, Meksyku i in).

Kat Getta Warszawskiego Jurgen Stroop skazany na karę śmierci

Jurgen Stroop i Franz Konrad zostali skazani na karę śmierci przez Sąd Wojewódzki w Warszawie.

Popierając oskarżenie w sprawie Jurgena Stroopa, prokurator L. Penner stwierdził, że ujawnione w toku procesu dokumenty, jak np. sprawozdanie Stroopa oraz jego telefonogramy zawierają skondensowanie okropności jakich dopuścić się może tylko faszyzm.

Prokurator Penner wspomniał, że „koledzy oskarżonego po niszczycielskim fachu" przebywają na wolności. Gen. Guderian nie tylko jest na wolności, lecz nawet organizuje zachodnio-niemiecką armię podpalaczy świata. Inny zbrodniarz gen. SS i szef wywiadu w głównym urzędzie SS-Tenenberg, znajduje się na wolności, mieszka w Düsseldorfie i przeprowadza rozmowy z amerykańskimi imperialistami na temat swego przyszłego stanowiska w służbie wojskowej. Dowódca warszawskiego garnizonu Wehrmachtu gen. Rossum, który wedle raportu Stroopa wzorowo współpracował w likwidacji Getta, został na mocy decyzji burżuazyjnego sądu francuskiego wypuszczony na wolność.

Przechodząc do omawiania powstania w Gettcie Warszawskim prokurator Penner odtworzył przebieg tego zrywu mas ludowych, któremu przewodziła Żydowska Organizacja Bojowa. „Karty raportów Stroopa — powiedział prokurator — świadczą, jak ścisły był związek powstania w Getcie z wyzwoleńczą walką narodu polskiego, którą kierowała już w owych dniach i w okresie późniejszym, krzepnąca wciąż w ogniu walki i rosnąca w siłę, Polska Partia Robotnicza".

Rzecznik oskarżenia wspomniał, że wobec tragicznych wezwań Getta Warszawskiego o pomoc Zachód milczał, ale nie milczała Moskwa. Gdy 21 sierpnia 1942 r. masowe transporty kierowane były do obozów zagłady, lotnictwo radzieckie — mimo trwającej wówczas ofensywy niemieckiej — przeprowadziło pierwszy nalot na Warszawę, podczas którego wielu mieszkańców Getta wydostało się z rąk hitlerowskich. Ponowny nalot radziecki na Warszawę nastąpił podczas powstania w Getcie.

Cytując szereg faktów ze zbrodniczej działalności Stroopa, prokurator zwrócił się do Sądu o uznanie go za zbrodniarza wojennego i ludobójcę.

„I za to, że ludzi mordował, że chciał mieć ziemię bez ludzi, wymierzcie mu Wy, sędziowie, którzy widzieliście, jak w 1939 r. padały mury Warszawy, jak rozstrzaskiwano główki dziecięce o ścianę, jedyną karę na jaką zasłużył — karę śmierci — zakończył swe przemówienie prokurator Penner.

Zorganizowana rzeź

Oskarżający Konrada prokurator J. **Rusek** przypomniał, że zburzenie części Warszawy i rzeź tysięcy obywateli polskich narodowości żydowskiej były uplanowane przez SS i Wehrmacht organizacje ściśle związane z kapitałem monopolistycznym niemieckim i anglo-amerykańskim.

Na podstawie dowodów materiału dokumentarnego, opinii biegłych i wyjaśnień samego oskarżonego, prokurator Rusek wniósł o uznanie osk. Konrada winnym zarzucanych mu czynów i zażądał dla niego kary śmierci.

Po przemówieniach oskarżycielskich głos zabrali obrońcy.

W ostatnim słowie osk. Stroop i Konrad starali się „tłumaczyć" swe zbrodnie rozkazami, jakie otrzymywali od swych hitlerowskich mocodawców.

PO NARADZIE SĄD WOJEWÓDZKI DLA M. WARSZAWY WYDAŁ WYROK SKAZUJĄCY OBU OSKARŻONYCH NA KARĘ ŚMIERCI.

Delegacja polska w Moskwie złożyła wieniec na grobie F. Dzierżyńskiego

MOSKWA (PAP). — Ambasador RP w Moskwie — Jasiński, prezes Naczelnej Izby Kontroli — Jóźwiak, min. handlu zagranicznego — Gede, członkowie i pracownicy ambasady polskiej oraz członkowie polskiej delegacji handlowej złożyli w imieniu rządu polskiego, KC PZPR oraz ambasady polskiej w Moskwie wieńce na grobie Feliksa Dzierżyńskiego.

Wojskowa Akademia Techniczna imienia Jarosława Dąbrowskiego

18 lipca br. Rada Ministrów wydała dekret na mocy którego Wojskowa Akademia Techniczna otrzymała nazwę Wojskowej Akademii Technicznej imienia Jarosława Dąbrowskiego.

W uzasadnieniu dekretu czytamy m. in.:

Postać gen. Jarosława Dąbrowskiego — to postać żołnierza i rewolucjonisty, który walczył o wyzwolenie Polski i wolność innych narodów. Jarosław Dąbrowski — to uosobienie patriotyzmu i internacjonalizmu. Gen. Jarosław Dąbrowski, dzięki swej walce i działalności, dzięki gruntownej wiedzy wojskowej, zdolnościom dowódczym i osobistemu męstwu, dzięki swemu głębokiemu patriotyzmowi nierozerwalnie związanemu z internacjonalizmem, stanowić będzie zawsze wzór dowódcy i obywatela dla całego korpusu oficerskiego Wojska Polskiego, w szczególności zaś dla wychowanków Wojskowej Akademii Technicznej.

Tak to wygląda z bliska

Żelazny dowód

A więc stało się. Odtąd ludzie najbardziej nawet złośliwi nie mają najmniejszego prawa wątpić, że celem paktu atlantyckiego jest „obrona", i to „obrona demokracji". Albowiem amerykański admirał Sherman zawarł porozumienie — na razie tajne — z żywym wcieleniem wszelakich cnót demokratycznych: z generałem Franco. Po czym sam prez. Truman raczył publicznie — i z właściwym sobie wdziękiem — przyznać, że „USA zmieniły NIECO politykę wobec Hiszpanii". Choć po prawdzie mówiąc wcale nie zmieniły. Od dawna już dążyły do sojuszu z pogrobowcem Hitlera.

O delikatności iście zachodnio-demokratycznej, cechującej w ogóle obie wysokie układające się strony, świadczy fakt, że adm. Sherman zawarł porozumienie z generałem Franco dokładnie w 15 rocznicę owego dnia, kiedy to gen. Franco, z pomocą wielkich demokratów zachodnich, Hitlera i Mussoliniego, sięgnął ludowi Hiszpanii do gardła. A znowu gen. Franco — płacąc delikatnością za delikatność — natychmiast po wyjeździe wysłannika Trumana utworzył absolutnie „nowy" rząd. O charakterze — jak przysięga BBC — znacznie bardziej liberalnym. Np. nowym ministrem wojny nowego rządu generała Franco został gen. Grande, który dowodził był wysłaną Hitlerowi na pomoc „błękitną dywizją". Ściślej — dywizją mocno POSINIACZONĄ...

No i powiedzcie sami: czy sojusz wojskowy Truman — Franco nie jest żelaznym dowodem — po prostu, żelazną osią — demokratycznego i obronnego charakteru paktu atlantyckiego?

Nawet rząd pana Attlee i nie-rząd (ze względu na trwające we Francji przesilenie gabinetowe) pana Queuille'a nie bardzo wiedzą, jak tę nową pigułkę stężonego demokratyzmu przełknąć — w oczach oburzonej opinii publicznej W. Brytanii, Francji i całej Europy. Labourzystowskie dziewice, naprawdę lękające się konkurencji nowych baz USA w Hiszpanii i konkurencji gen. Franco w wyścigu o dolary *) — przysięgają, że nie dopuszczą generała Franco do paktu atlantyckiego. A po co? Truman ani myśli się przy tym upierać. Dwustronny sojusz wojskowy gen. Franco z USA, głównym atlantydem, wystarczy całkowicie. Po co Franco ma się pchać do paktu atlantyckiego i przyjaźni z mister Attlee paradnym wejściem, kiedy się tam może dostać całkiem wygodnie kuchennymi schodami? Przez sojusz i przyjaźń z USA! „Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi" — głosi przysłowie francuskie. Pogratulujmy tedy panom Attlee, Mochom i wszystkiej demokracji zachodniej nowego przyjaciela i sojusznika, którym jest generał Bohamonde Francisco FRANCO, tytularne pokurcze hitlerowskie, we własnej osobie. Heil „demokracja zachodnia"! Heil Truman! Heil Guderian!

I po co właściwie kolega premiera Attlee mister Morgan Philipps, w imieniu „Międzynarodówki Socjalistycznej", trudzi się wysyłaniem depesz „protestacyjnych" do Waszyngtonu? Czy nie prościej — i bliżej — wejść do gabinetu pana Attlee i ścisnąć mu... dłoń, w dowód uznania?

Ale... Bo jest i pewne ale w tej całej trumańsko - labourzystowskiej, haniebnej tragifarsie. Niedawna fala potężnych strajków, które wstrząsnęły Hiszpanią; wynik ostatnich wyborów parlamentarnych we Francji, a samorządowych we Włoszech — wszystko to wskazuje, że na ruchomych, na bardzo ruchomych piaskach budują swoje plany agresji i faszyzacji Europy miliarderzy amerykańscy i ich zach. europejscy lisynmanowie.

**) Zbliżenie Truman — Franco doprowadzi do „rywalizacji pomiędzy faszystami i demokratami w staraniach o względy USA" — pisze londyński „Observer".*

SŁAW.

Barbarzyńskie bombardowanie Phenianu

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podało 23 bm., że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej, ściśle współdziałając z ochotnikami chińskimi, kontynuowały walki o znaczeniu lokalnym.

23 bm. zestrzelono 3 samoloty nieprzyjacielskie.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenianu:

Już trzeci tydzień samoloty amerykańskie dokonują nocnych nalotów na Phenian. W rezultacie nalotów piratów amerykańskich są liczne ofiary w ludziach.

ZE ŚWIATA

✤ KARLOVE VARY. Na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karlowych Varach wyświetlano m. in. filmy polskie: „Pokój zdobędzie świat" oraz film krótkometrażowy p. t. „Komuna Paryska". Wyświetlano również polskie filmy dokumentarne i popularno - naukowe.

✤ STALIN. W mieście Stalin w Albanii odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Józefa Stalina.

✤ WIEDEŃ. Komitet administracyjny Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Pracowników Transportu Lądowego i Powietrznego ogłosił orędzie wzywające pracowników transportu całego świata do podpisania Apelu Pokoju.

✤ WIEDEŃ. W Wiedniu podpisało dotychczas apel Światowej Rady Pokoju 397.515 osób. Kampania zbierania podpisów pod apelem trwa.

✤ ISFAHAN. Policja irańska przeprowadziła w Isfahanie masowe aresztowania wśród przywódców organizacji robotniczych i szeregowych robotników. Aresztowano około 200 osób. W fabryce „Zajande" policjanci rzucali granaty i używali gazów łzawiących. Przeszło 120 robotników zostało rannych.

✤ SYDNEY. W Australii rozpoczęła się kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Zebrano pierwszych 25 tys. podpisów.

✤ RZYM. W Neapolu zmarł nagle na atak serca admirał Forest Sherman szef sztabu marynarki wojennej St. Zjedn.

✤ PRAGA. W Pradze odbyła się uroczysta akademia poświęcona 7 rocznicy Manifestu PKWN. W akademii wzięli udział członkowie rządu czechosłowackiego z wicepremierem Sirokym na czele, przedstawiciele KC KP Czechosłowacji i świata kulturalnego stolicy. Ze strony polskiej obecni byli pracownicy ambasady R. P. w Pradze z amb. Groszem na czele.

✤ TIRANA. Rząd Albańskiej Republiki Ludowej wystosował do sekretariatu ONZ pismo, protestujące przeciw 17-krotnemu naruszeniu granicy albańskiej w okresie od 5 do 29 ub. m. przez siły zbrojne monarcho - faszystowskiego rządu ateńskiego.

✤ PRAGA. Poseł Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w Czechosłowacji — Kim Un-gi złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Gottwaldowi.

✤ TEHERAN. W związku z niedawnymi krwawymi wydarzeniami w Teheranie, na terenie całego Iranu dokonywane są liczne aresztowania. Dotychczas aresztowano lub wytoczono śledztwo przeszło 1000 osobom.

✤ BRUKSELA. Decyzja rządu amerykańskiego w sprawie zawarcia paktu wojskowego z Hiszpanią frankistowską — wywołała oburzenie belgijskiej opinii publicznej. Dziennik „Roode Faan" stwierdza, że zbrodniczy rząd gen. Franco zaproszany jest do agresywnego bloku atlantyckiego, aby ułatwić St. Zjednoczonym przygotowania do nowej wojny.

✤ PEKIN. Ogólnochińska Federacja Zw. Zaw. przesłała do Kongresu Obrony Praw Obywatelskich w USA pismo, w którym wyraża oburzenie z powodu samowoli amerykańskich władz sądowych w stosunku do przywódców KP USA i członków Kongresu Obrony Praw Obywatelskich.

Wiele się zmieniło

Min. Zdrowia usuwa niedociągnięcia

W kilku artykułach, w maju i czerwcu br., poruszaliśmy bolączki i niedociągnięcia służby zdrowia na terenie niektórych województw. Od tego czasu wiele się zmieniło na lepsze.

I tak np. Min. Zdrowia zapobiegło „zielonogórskim kłopotom zdrowotnym", przydzielając do Wydz. Lecznictwa Wojew. Wydziału Zdrowia lekarza i pielęgniarkę. Poza tym skierowano do województwa lekarza-pediatrę, a chirurga do Żar-miasta, gdzie powstaje kombinat przemysłu chemicznego. Klinika pediatryczna Akademii Medycznej w Poznaniu dopomoże woj. zielonogórskiemu w zorganizowaniu i usprawnieniu opieki nad chorymi dziećmi.

Pisaliśmy też o poznańskich bolączkach lecznictwa dziecięcego. Ostatnio Min. Zdrowia pospieszyło Poznaniowi z pomocą. Przekazano już fundusze na uruchomienie szpitala dziecięcego na 150 łóżek w budynku dawnego zakładu dla starców. W szpitalu tym będzie specjalny oddział paraliżu dziecięcego, którego opiekunem i konsultantem będzie kierownik poznańskiej kliniki pediatrycznej, prof. Jonszer. Min. Zdrowia wraz ze Zw. Prac. Służby Zdrowia zabiegają w Prezydium Rady Narodowej w Poznaniu o przydział mieszkań dla personelu kliniki. Przekwaterowanie personelu powiększyłoby klinikę z 70 do 110 łóżek.

Min. Zdrowia poleciło Poradni Matki i Dziecka w Poznaniu zbadać sprawę ew. tworzenia ośrodków leczniczych dla dzieci ozdrowieńców w pałacach w Antoninie, Pachoniu, Puszczykowie.

W roku 1952 na terenie Poznania rozpocznie się budowę 2 nowych klinik dziecięcych po 75 łóżek każda.

Pisaliśmy też o niedostatecznej organizacji opieki lekarskiej na terenie Nowej Huty. **Obecnie nastąpiła tam poważna poprawa.** Powstał wydział zdrowia, zorganizowano ośrodki zdrowia i pomoc specjalistyczną. Przydzielono Nowej Hucie ekipę sanitarną. Ponadto profesorowie Akademii Medycznej w Krakowie w określonych terminach odwiedzają Nową Hutę, przyczyniając się w ten sposób do usprawnienia lecznictwa.

Sprawą tzw. „stałych sanatoriów dla gruźlików" również zajmuje się Min. Zdrowia. Obecnie w sanatoriach dla gruźlików, ze względu na brak miejsc, chory nie zawsze może przebywać tak długo, jak tego wymaga jego stan zdrowia. Sanatoria stałe mogłyby powstać na Dolnym Śląsku, w dawnych domach dla starców, stojących w tej chwili pustką.

Dla zapewnienia chorym na gruźlicę, opuszczającym sanatoria, warunków pracy odpowiednich dla ich stanu zdrowia — Instytut Gruźliczy wciąż jeszcze opracowuje zagadnienie tzw. oddziałów pracy chronionej w niektórych zakładach.

Projektowane jest także tworzenie oddzielnych żłobków dla dzieci zagrożonych gruźlicą.

Sprawy te dojrzeją do szerszych rozwiązań w r. 1952. (B.M.)

Na wycinku wiejskiego postępu

KONKURS TRWA...

MIAŁA to być w zasadzie jednorazowa próba rozbudzenia jednostkowego i zespołowego czytelnictwa w gromadach i gminach. Zw. Samopomocy Chłopskiej ogłosił przed pół rokiem konkurs dla czytelników bibliotek wiejskich. Zapowiedziano odznakę „przodownika czytelnictwa" dla terenowych działaczy w tej dziedzinie i nagrody (radioaparaty, biblioteki, sprzęt sportowy itp.) dla wyróżniających się zespołów i jednostek.

Uczestnicy konkursu mieli przeczytać pięć dowolnie wybranych książek, odpowiedzieć pisemnie na kilka pytań ankiety, np.: co z jakiej książki można by praktycznie zastosować w życiu gromady, co by mogło podnieść produkcję miejscową i stan oświaty.

Konkurs wzbudził na wsi nadspodziewane zainteresowanie, chociaż wieści o nim dochodziły późno i często zniekształcone. Zgłosiły się do konkursu dziesiątki tysięcy ochotników, powstawały kilku- kilkunasto- kilkudziesięcio- i nawet przeszło stuosobowe zespoły czytelnicze. Można powiedzieć, że uśpione czytelnictwo w wielu zapadłych wioskach dopiero ten konkurs postawił na nogi.

Przy tej okazji upadła fałszywa „prawda", że tylko w zimie czas na pracę oświatową na wsi. Przy tej okazji zanotowano inne pocieszające zjawisko. Oto zastarzała i osobliwa nieufność chłopska do wypowiadania się na piśmie i pieczętowania tej wypowiedzi własnym nazwiskiem — wyraźnie traci siłę.

Ten konkurs dobitnie wyraża ponadto prawdę o pogromie analfabetyzmu we wszystkich jego rozgałęzieniach społecznych. O tym bowiem świadczą wypowiedzi uczestników konkursu dla czytelników bibliotek wiejskich:

Rozalia Tańska, lat 45, chłopka małorolna, ze wsi Pełty, pow. Ostrołęka w woj. warszawskim, po ukończeniu kursu nauki początkowego czytania i pisania, a więc niedawna analfabetka — wyraźnym i starannym pismem tak mówi:

„...ważne sprawy poruszają książki: „Matka" i „Życiorys Stalina" — mówią o walce dla dobra ludu. Takich jak te dwie chciałabym jeszcze więcej przeczytać".

22-letnia córka chłopska Stefania Gut, która również dopiero w tym roku pojęła sztukę czytania i pisania, wypowiada się w ten sposób:

„Chcę, aby z naszej wsi dużo młodych chłopców i dziewczyn poszło gdzieś do pracy, czy też na kursa jakie, bo przecież w naszej Polsce Ludowej to nie tak jak wtedy, kiedy Konopnicka pisała „Dym" i Orzeszkowa „A... B... C..." Chciałabym też, aby kobieta w stanie macierzyńskim na wsi miała taką opiekę, jak kobieta w mieście..."

Rozalia Zawrotna, 46-letnia chłopka ze wsi Pełty, pisze:

„Po ukończeniu kursu dla analfabetów zapisałam się do konkursu i teraz mogę po przeczytaniu książek napisać, aby w mojej gromadzie była świetlica dla dzieci, bo jak wychowamy zdrowe dzieci — będzie zdrowy naród..."

A Władysława Rogalska, gospodyni na 7 ha kurpiowskich „psiochów", starannie wypisała na ćwiartce zeszytowego papieru:

„Ja już stara kobieta (48 lat) dziękuję rządowi ludowemu, że mogę czytać książki. Choć pomału, ale przeczytam i mogę coś napisać. Przeczytałam „A... B... C...', „Dym", „Obrazek z lat głodowych", „Życiorys Stalina". Mogę napisać, że te książki powiedziały mi, aby więcej myśleć o dzieciach i młodzieży. I dobrze byłoby, żeby w naszej wsi było przedszkole, żeby każda matka wychowywała zdrowe i mądre dzieci. Chcę więcej przeczytać książek jak wychowuje się dzieci w Związku Radzieckim, bo dzieci to ważna rzecz, to nasza przyszłość".

Przytoczymy jeszcze inną — z dziesiątków tysięcy — uwagę chłopską. 29-letni Edmund Natkaniec ze wsi Brończyce w pow. miechowskim (wykształcenie: 7 oddziałów szkoły powszechnej) przeczytał ostatnio: „Matkę" — Gorkiego, Polewoja — „Opowieść o prawdziwym człowieku", Jorge Amado — „Ziemia krwi i przemocy", Lenina — „Zadania Związku Młodzieży". Tak odpowiada w ankiecie konkursowej:

„...Każdy przy czytaniu książek powinien zauważyć, która książka jest fantastyczna, a która prawdziwa, bo ja czytałem dziesiątki książek. Autorów tak polskich jak i zagranicznych. Ale ja w żadnych książkach nie odczułem prawdy, jak w książkach Polewoja czy Gorkiego. Na przykład książki przedwojenne, to znaczy sprzed 1939 r., przeważnie były brukowe, z których człowiek mógł się nauczyć tylko nierobstwa, złodziejstwa itp. przestępstw. To były książki przeważnie o panach hrabiach i głupim ich ograniczonym szczęściu, albo o haniebnym upadnięciu. Dziś książka jak na przykład „Matka" czy inna autora demokratycznego opowiada nam o ludziach prostych, o ludziach zwykłych, o naszych braciach..."

Jest jeszcze mnóstwo innych wymownych dowodów wielkiej i przeobrażającej umysły pracy. Oto kilka. W gromadzie Chruszczewo (pow. Ciechanów) powstał 34-osobowy zespół czytelniczy. Wiek tych ludzi: od 12 do 50 lat. Robotnicy, chłopi, uczniowie.

W Rębowie (pow. Płock) gospodarz na 2,5 ha ziemi jest kierownikiem świetlicy. Nazywa się Franciszek Woja. Zorganizował zespół teatralny i słuchaczy Wszechnicy Radiowej, prowadzi orkiestrę. Do konkursu czytelniczego agitował przez koncerty, które przetykał wstawkami literackimi, jak np. fragmentem „Ziemi w jarzmie".

W Wężerowie (pow. Miechów) zespołowo pracowało 19 ludzi, w tym 17 kobiet. Nauczyciel we wsi Smoniewice (pow. Miechów) Wacław Zdenkowski, ZMP-owiec, stworzył z pomocą kolegów zespół 125-osobowy, a więc prawie z połowy dorosłej ludności w tej gromadzie.

12-letni uczeń szóstego oddziału szkoły podstawowej we wsi Wiśniowa (pow. Dębica) Julian Opuszyński, agitował wśród rówieśników i zebrał ich siedmiu. 60-letni Jan Rychel w Kobierzynie (pow. Tarnobrzeg), kierownik biblioteki wiejskiej, ma 100 stałych czytelników. Wieś liczy 200 numerów.

Tych niewiele (powtarzam: — spośród dziesiątków tysięcy) przykładów o wielkim ruchu czytelnictwa wystarczająco świadczy, że dorobek oświatowy na wsi sięga wymiarów rozwoju gospodarczego kraju, stał się równorzędnym składnikiem postępu ludowego państwa, godny był wyróżnienia w uroczystym dniu święta odrodzenia.

Dodajmy na koniec, że konkurs dla czytelników bibliotek wiejskich nie ustaje. W tegoroczne święto narodowe zakończył się jedynie pierwszy etap wielkiej imprezy kulturalnej w chłopskim środowisku.

W sali zarządu głów. Zw. S. Ch. w Warszawie odbyło się 21 lipca uroczyste zakończenie pierwszego etapu tego konkursu. Obecni byli: minister Stefan Matuszewski, wicemin. oświaty Zofia Dembińska, przeszło stu najbardziej zasłużonych wiejskich działaczy oświatowych z całego kraju. Rozdano cenne nagrody zespołom czytelniczym i jednostkom. 49 chłopów wyróżniono odznakami „przodowników czytelnictwa". Potem ci ludzie zwiedzali stolicę, patrzyli na defiladę, poszli do teatru na sztukę Żeromskiego „Sułkowski" i rozjechali się do swoich wiosek.

Wiemy, że głęboko przeżyli te dwa uroczyste dni w stolicy i wiemy z ich przyrzeczeń, że codzienną, upartą pracą będą wciąż szerzej siali najcenniejsze ziarno kultury i postępu.

Roman Izbicki.

ŻYCIE SPORTOWE

Echa sportowej niedzieli

pod znakiem rocznicy PKWN

Sport w ubiegłą niedzielę stał pod znakiem VII rocznicy PKWN. W całym kraju odbyły się uroczystości, defilady i imprezy mające na celu uświetnienie Święta Odrodzenia.

Na czoło wybiła się wspaniała **defilada 8.000 sportowców** oraz mecz piłkarski reprezentacji **Z.S. Gwardia** i reprezentacji **Wojska Polskiego o Puchar Prezydenta R. P.** Zwyciężyła Gwardia, której skład oparty był na zawodnikach mistrza Polski Gwardii Kraków. Wojskowi, w których składzie brało udział 8 zawodników CWKS, pod żadnym względem nie byli gorsi od swych zwycięzców i wynik remisowy byłby najlepszym odzwierciedleniem stosunku sił. Zwyciężyła Gwardia 2:1. W dotychczasowych spotkaniach 3 razy Puchar zdobyła Gwardia, raz reprez. Wojska i raz wynik był nierozstrzygnięty.

Drugą imprezą o ogólnopolskim znaczeniu był **wyścig kolarski „Szlakiem Wyzwolenia"** rozegrany na trasie Lublin — Chełm — Krasnystaw — Lublin. Wzięli w nim udział najlepsi szosowcy Polski. Zwyciężył **Wrzesiński** przed Klabińskim i Królakiem.

Imprezy podejmowane dla uczczenia Święta Odrodzenia różne miały formy. Na Śląsku zainaugurowano „Tydzień Otwartych Stadionów Boisk i Pływalń" (dla zdawania norm na SPO). Robotnicza Łódź zorganizowała 12 ekip sportowych, które udały się z wizytami do okolicznych LZS-ów. Poznań uczcił rocznicę PKWN masowym zdawaniem norm na SPO, Lublin otwarciem Stadionu Ogniwa; inne ośrodki — propagandowymi zawodami.

NOWY REKORD ŚWIATOWY W SZYBOWNICTWIE

Pięknie uczcili Wielką Rocznicę bracia Pawlikiewicz, którzy w rajdach zobowiązania lipcowego pobili rekord światowy w szybownictwie.

Bracia Pawlikiewicz wystartowawszy z lotniska wrocławskiego na szybowcu typu Żuraw dokonali przelotu docelowego długości 510 km, co jest rekordem światowym.

Szybownictwo polskie należy do czołówki świata i dysponuje dużą grupą pilotów równej klasy. Mamy już 23 pilotów, którzy posiadają złote odznaki za przelot 300 km i osiągnięcie wysokości ponad 3000 m. 435 pilotów mających srebrne odznaki i kilkudziesięciu posiadających już „diamenty", które się otrzymuje za osiągnięcie wysokości 5000 m, wzgl. za przelot odległości docelowej 300 km lub dystansu 500 km.

ZALEWSKI ZDOBYWCĄ „PUCHARU ŻYCIA WARSZAWY"

W ramach imprez zorganizowanych celem uczczenia Rocznicy PKWN odbył się kolarski Wojewódzki Wyścig Pokoju. Nie wzięli w nim udziału kadrowcy; do cztero-etapowego wyścigu stanęli uczniowie, chłopcy wiejscy, robotnicy... A jednak wyścig ten zelektryzował życie sportowe województwa warszawskiego. Dla oglądania kolarzy z Garwolina, Mławy, Siedlec czy Przasnysza tłumy publiczności wyległy na trasę wyścigu.

— Po tym wyścigu — mówił członek LZS Trochanowski — w każdym LZS powstanie sekcja kolarska. Wszyscy posiadający rowery palą się do tego, aby wziąć udział w podobnej imprezie.

Najlepszym zawodnikiem wyścigu był 17-letni **Zalewski**, który wygrał 3 etapy. Zdobył on Puchar „Życia Warszawy" — wydanie mazowiecko-podlaski i okręg podstołeczny".

Wyścig ujawnił kilka obiecujących talentów kolarskich. Są to: 19-letni **Trochanowski** posiadający wspaniałe warunki fizyczne, **St. Zakrzewski, Gładyga, Tracz, Śpiewak, Ojrzyński i Głowacki.**

Nazwiska te polecamy pamięci władz sportowych.

St. Mielech

Przez sport do zdrowia

Piłkarze węgierscy
przybyli do Łodzi

W poniedziałek 23 bm. przybyli samolotem do Łodzi piłkarze węgierscy. Rozegrali oni we wtorek 24 lipca br. o godz. 17.15 spotkanie z reprezentacją Kadry Narodowej.

RADIO

Na dzień 25 lipca 1951 r. (środa)

Na fali 1322 m

5.20 Koncert 6.05 Pieśni masowe i muzyka ludowa 8.00 Muzyka 10.55 „W rocznicę stracenia dekabrystów" 11.15 „Muzyka i aktualności" 12.45 „Na swojską nutę" 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 Koncert 17.00 Wiązanka walców 17.15 „Z kraju i ze świata" 17.45 „Radiowa skrzynka technicz na 18.00 Kompozytor Tygodnia — J. S. Bach 18.40 „Piosenki Li-Ju-Tsaja" — fragm. pow. Czao-Szu-Li 19.00 Koncert masowy 20.30 Polskie pieśni masowe 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 „Osiedle wśród skał" — ooc. opow. Paustowskiego 21.45 Koncert 22.25 Muzyka taneczna.

Na fali 367 m

6.15 Melodie ludowe i pieśni masowe 13.30 „Muzyka dla wszystkich" 14.30 „Kara" — fragm. opow. S. Żeromskiego 14.50 Uwertury operowe 15.30 Aud. dla dzieci 15.50 Pieśni Rimski-Korsakowa 17.15 Skrzynka ogólna 17.30 Koncert rozrywkowy 18.00 „Nowe książki" 18.15 Koncert życzeń 19.20 Koncert 20.30 „Entuzjaści" — słuchowisko Zofii Zawadzkiej 21.20 Muzyka ludowa 21.45 „Wspomnienia robotnicze" 22.00 „Muzyka i aktualności" 22.30 Reportaż z Miedzynarod. Turnieju Szachowego w Sopocie 22.35 Sonata Debussy'ego 23.10 Koncert z Czechosłowacji.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

NA OBCYCH FALACH

Moskwa w języku polskim 25, 31, 42, 256, 1068 m

Audycje: 11.15, 17.30, 19.30, 21.00.

Moskwa 1935, 1734, 433 m

13.45 Program dnia 18.50 Audycja o muzyce 21.00 Koncert 22.05 Koncert.

Praga 470 m

15.00 Melodie taneczne i filmowe 16.10 Fils: Koncert D-dur na flet i orkiestrę

Ze względu na nawał materiału kolejny odcinek powieści zamieścimy w numerze jutrzejszym.

291 dobrych odpowiedzi w konkursie

»Budowle — pomniki naszej historii i kultury«

Na konkurs nasz „Budowle — pomniki naszej historii i kultury" nadesłano ogółem 384 odpowiedzi, w tym 291 dobrych i 93 błędnych. Wiele rozwiązań wykonali nasi czytelnicy bardzo starannie, nieraz w pomysłowej formie graficznej. Do niektórych odpowiedzi dołączono szczegółowy opis architektoniczny i historyczny. Uczestnicy wykazali dobrą na ogół znajomość naszych zabytków architektury i ich znaczenia kulturalnego.

W najbliższych dniach ogłosimy listę nagrodzonych w naszym konkursie, którzy wyłonieni będą drogą losowania. Poniżej zamieszczamy prawidłowe rozwiązanie.

1) Kraków — Barbakan
2) Kazimierz n. Wisłą — Spichrz
3) Kruszwica — Mysia Wieża
4) Warszawa — Pałac Staszica
5) Wilanów p. Warszawą — Pałac króla Jana III
6) Gdańsk — Dźwig portowy nad Motławą
7) Zamość — Ratusz
8) Toruń — Brama Mostowa
9) Lublin — Brama Krakowska
10) Wrocław — Ratusz.

Z TEATRÓW STOŁECZNYCH

STEFAN ŻEROMSKI — »SUŁKOWSKI«

(Państwowy Teatr Narodowy)

Niezwykła to postać — Józef Sułkowski (1770—1798). Żarliwy jakobin i republikanin, piórem i szablą walczy o naprawę Rzeczypospolitej, o zniesienie pańszczyzny i usamowolnienie chłopów, w czym słusznie upatruje nieodzowny warunek niepodległości Polski. Żołnierz aż do szaleństwa odważny, obdarzony niepoślednim talentem stratega i rozległą a różnorodną wiedzą — na szlakach napoleońskich szuka drogi do Polski wolnej. Adiutant przybocznyBonapartego, ginie w wieku 28 lat, z dala od kraju ojczystego, w Egipcie, z rąk zrewoltowanego przeciw obcej przemocy tłumu fellachów: on, który walkę o wolność uczynił drogowskazem swego życia.

Tragiczne losy tego jakobina polskiego, zbuntowanego przeciwko własnemu arystokratycznemu środowisku targowiczan, a równocześnie boleśnie uwikłanego w sieci napoleońskich ambicji — silnie przemówić musiały do wyobraźni i wrażliwości Żeromskiego.

Dramat Sułkowskiego Żeromski rzutuje na szerokie tło społeczne: na tragedię ludu polskiego, uginającego się pod brzemieniem pańszczyzny i odtrącanego przez magnaterię i szlachtę od możności obrony kraju ojczystego. Mało jest w literaturze polskiej stronic, które o krzywdzie chłopskiej mówiłyby równie dobitnie i przejmująco, jak akt I. „Sułkowskiego". Rozmowa siedmiu polskich żołnierzy - chłopów, snujących przy ognisku obozowym — we Włoszech, po bitwie pod Arcole, w 1796 roku — gorzkie, zapiekłe od bólu i rozpaczy chłopskie rozważania — jest arcydziełem realizmu. „Od pańszczyzny nie odejdziesz żadną drogą — nie bój się! Każda droga prowadzi do tej samej roboty na pańskim" — powiada jeden z nich. „Bo kwarde serce jest w polskich panach"...

Równocześnie Żeromski ukazuje w tym pańszczyźnianym, srodze krzywdzonym ludzie nieprzebrane pokłady umiłowania kraju ojczystego, najszczerszego patriotyzmu, który instynktownie czuje zdradę narodu, nieustannie przez panów popełnianą. „Panowie kamraty! — mówi Zawilec. — Zdrada była między panami polskimi w naszym narodzie! Zdrada się kryła wszędy, a my nie wiedzieli nic!".

Tych właśnie żołnierzy - chłopów, chce poprowadzić Sułkowski na bój o Polskę niepodległą, republikańską. O Polskę „wolności, równości i braterstwa". I mimo pewnych akcentów mistycznych, od których nie jest wolny nawet akt I — jest ten akt niewątpliwym arcydziełem.

Ukaże nam Żeromski w następnych częściach utworu, jak Bonaparte, niezależnie od swej późniejszej, reakcyjnej roli, odpowiadającej interesom triumfującej burżuazji — przeorał „niwę ludzkości", burząc ładunkiem Wielkiej Rewolucji Francuskiej zbutwiały gmach feudalizmu. Skarlałym książętom i królewiętom, potomkom dożów weneckich, w których Sułkowski rozpoznaje ten sam „gatunek" społeczny, do którego przynależy zdradzającą naród polski magnateria, rzuci Sułkowski (w akcie II) słowa prawdy o ich zmurszałej władzy — słowa nasycone piołunem aż nadto zasłużonej nienawiści.

Niestety, po akcie II-gim dramat zaczynają niebezpiecznie gmatwać — i opóźniać — liczne wątki uboczne, a przede wszystkim b. rozwlekły, choć subtelnie rozsnuty, wątek miłosny (księżna Agnieszka Gonzaga). Zjawia się również motyw tragicznej samotności Sułkowskiego. Być może popełnię herezję, ale wydaje mi się, że przedstawienie ogromnie by zyskało, gdyby **Leon Schiller** — inscenizator i reżyser — usunął w ogóle akt III (Spotkanie Sułkowskiego z księżniczką Gonzagą i hrabią d'Autraigues) i wprowadził najniezbędniejsze dla zrozumienia dramatu elementy do aktu IV, który również należało energicznie skrócić, by przejść od razu do aktu V (śmierć Sułkowskiego w Kairze). Dało by to w sumie zwarte i piękne przedstawienie, mieszczące się w ramach normalnej chłonności widza.

Ale odrzućmy wszelkie „gdyby", i mówmy o przedstawieniu, które widzieliśmy. Jest ono — mimo wszystkich błędów, tj. przede wszystkim rozwlekłości aktu III i IV — osiągnięciem wybitnym. Reżyser w pełni wydobył sens społeczno - polityczny dramatu, uwalniając go od pasożytniczych naleciałości mistycznych. Świetnie skomponowany akt I i nasycony muzycznie subtelnym nastrojem akt IV stanowią wielki sukces reżyserski Schillera. Żołnierzy-chłopów pańszczyźnianych grają z realistyczną a zarazem poetycką prawdą **Stefan Śródka** (Zawilec), **Tad. Fijewski, Józef Nowak, Lech Ordon, Zb. Kryński, Zdz. Szymański i Józef Klejer.** Słynną niemą scenę ostatniego aktu — Zawilec podnosi w górę strzęp skrwawionego munduru Sułkowskiego, jak głuchy wyrzut pod adresem Napoleona — Śródka zagrał z dużą siłą wyrazu dramatycznego.

Arcytrudną rolę Sułkowskiego, bohatera dramatu, gra **Andrzej Szczepkowski**, który zwrócił już na siebie uwagę rolą studenta Bardasa w „Krakowiakach i Góralach". Jako Sułkowski ma ten młody i utalentowany aktor dużo szczerego żaru i trafnie operuje akcentami już to patosu, już to sarkazmu, co uwydatniło się zwłaszcza w akcie I i II. Wolno sobie wiele obiecywać po talencie odtwórcy roli Sułkowskiego.

Księżniczkę Gonzagę grała **Irena Krasnowiecka**, którą pamiętamy jako świetną odtwórczynię drapieżnej Szury w „Jegorze Bułyczowie i innych". Powierzając tej utalentowanej aktorce rolę, która absolutnie nie odpowiada rodzajowi jej talentu, kierownictwo Teatru skrzywdziło Irenę Krasnowiecką.

Spośród pozostałych licznych wykonawców wymieńmy przede wszystkim **Wł. Grabowskiego**, który jako stary archeolog francuski i przyjaciel Sułkowskiego Venture umiał nadać słowom i gestom jakiś specjalny, głęboki sens.

Francuskiego rojalistę, intryganta i wroga Rewolucji hrabiego d'Autraigues grał poprawnie, ale chwilami nazbyt monotonnie **Jerzy Śliwiński. Antoni Różycki** jako książę Modeny miał dużo obrażonej na historię dumy arystokratycznej, ale nie bardzo umiał wypełnić „białe plamy", tj. długie chwile milczenia w czasie zebrania weneckiego. W tłumie dość bezbarwnych uczestników tego zebrania odcinali się ciekawie zindywidualizowani **Tadeusz Surowa, Jerzy Kawka**, jako generał Condulmero oraz **Władysław Kaczmarski** (ambasador carycy) i **Rudolf Gołębiowski** (ambasador króla brytyjskiego).

Z koncepcją reżysera pięknie współgrają historycznie wierne dekoracje **Jana Kosińskiego.** Zwłaszcza w akcie I i ostatnim scenograf znakomicie oddał nastrój dramatu. Dyskretną ilustrację muzyczną skomponował **Zb. Turski.**

Bolesław Wójcicki.

FACHOWCY POSZUKIWANI

OSOBY POSIADAJĄCE ODPOWIEDNIE KWALIFIKACJE lub przygotowanie do zajmowania stanowiska: 1) NACZELNIKA WYDZIAŁU TECHNICZNEGO, 2) DWÓCH TECHNIKÓW na Kierowników Sekcji Budów i Uzbrojenia oraz 3) TRZECH INŻYNIERÓW LUB TECHNIKÓW z praktyką na stanowiska inspektorów nadzoru, 4) NACZELNIKA WYDZIAŁU FINANSOWEGO (główny księgowy), 5) KIEROWNIKA SEKCJI KREDYTÓW INWESTYCYJNYCH zatrudni bezzwłocznie DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH w Gdańsku, Oddział w Olsztynie. Uposażenie według umowy zbiorowej w budownictwie. Podania z odpowiednimi załącznikami należy składać, oraz wyjaśnień udziela D. B. O. R. Oddział w Olsztynie przy ul. Szrejbera 11 pokój 316. K 730-

INŻYNIERA - ELEKTRYKA, TECHNIKA - ELEKTRYKA MISTRZA - ELEKTRYKA z praktyką ruchomą na stanowisku kierowniczym oraz kilku ślusarzy, tokarzy, frezerów zatrudnią RADOMSKIE ZAKŁADY OBUWIA W RADOMIU, UL. DOLNA Nr. 7 natychmiast. WARUNKI PŁACY W/G UMOWY zbiorowej. Zgłoszenia — do Działu Personalnego R. Z.O. w Radomiu, ul. Dolna Nr 7.

PRACOWNICE FIZYCZNE (kobiety) do kuchni oraz POKOJÓWKI zatrudni od zaraz Ośrodek Funduszu Wczasów Pracowniczych w Karpaczu, pow. Jelenia Góra. Mieszkanie zapewnione. Warunki płacy według Umowy Zbiorowej. K 532-1

OBWIESZCZENIA

TECHNIKUM BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH W BIAŁYMSTOKU podaje do wiadomości: że na podstawie Zarządzenia Prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego z dnia 14 czerwca 1951 r. w sprawie organizacji Szkół Zawodowych dla Pracujących;

1. Nauka w Technikum Budowlanym dla Pracujących w Białymstoku ul. Stalina 41 trwa 5 lat;
2. Kandydaci do Technikum powinni wykazać się co najmniej dwuletnią praktyką w zawodzie budowlanym;
3. Zdać egzamin polegający na sprawdzeniu wiadomości kandydatów z języka polskiego (piśmienny i ustny) z matematyki (piśmienny i ustny) oraz z Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym (tylko ustny);
4. Do klasy I-ej przyjmowani będą po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej;
5. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do jednej z wyższych klas Technikum Budowlanego powinni zdać egzamin wstępny z przedmiotów wchodzących w zakres nauczania klas niższych, od tej do której kandydat chce wstąpić, egzamin z języka polskiego i matematyki piśmienny i ustny.

Do klasy III mogą być przyjęci Kandydaci po ukończeniu 9-ciu klas szkoły podstawowej. Podania z zaznaczeniem do której klasy Kandydat chciał by być przyjętym należy skierować: Białystok ul. Stalina 41. Państwowe Liceum Budowlane dla Dorosłych, załączając świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, życiorys, zaświadczenie z miejsca pracy i o praktyce budowlanej, oraz zaświadczenie o stanie majątkowym. K 533-1

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Sprzedamy 2 samochody ciężarowe „Kelbie" z przyczepami oraz części zapasowe po generalnym remoncie ogumienie 80 proc. Kraków, Nadwiślańska 19. K 145-1

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. K 494-0

LOKALE

Mieszkanie trzy pokoje z wygodami w Szczecinie zamienię na mieszkanie w Lublinie. Zahorski Szczecin, Konopnickiej 74. 144-1

ZGUBY

Zgubiono książeczkę wojskową Nr. 0012239, kartę rejestracyjną P. 3 C. 546167, kartę meldunkową 44813 i dowód osobisty na nazwisko Roszczewski Aleksander zamieszkały wieś Kaski pow. Wys. Mazowieckie. 531-0

Skradziono książkę zakupów wyrobów tytoniowych, dowód osobisty, legitymację Więźniów Politycznych na nazwisko Tryc Apolonia, Radom. 515-1

Zgubiono koncesję nr 1242/47 na prowadzenie rzemiosła elektrotechnicznego wydaną przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Zimnicki Herman. 4393-1

Zgubiono legitymację Z. U. S. Nr. 21031/2 wydaną w Warszawie, Dzierzgowska Maria. 513-1

Zgubiono legitymację Zw. Metalowców, szkolną, kartę rejestracyjną wojskową wydaną RKU w Radomiu nazwisko Gajewski Edward. 512-1

Zgubiono legitymację wydaną przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców — nazwisko Podrygało Cecylia. 511-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną w Radomiu na nazwisko Wrochna Magdalena. 510-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną PGRN Krępa Kościelna, Kucharska Zofia. 509-1

Zgubiono legitymację służbową Nr. 19562 na nazwisko Szynkowska Irena.

Zgubiono kartę pracy traktora na nazwisko Kaszuba Stefan. 746 1

17 lipca w schronisku PTT-K w Wilkasach pow. Giżycko woj. Olsztyńskie zginął portfel skórzany, legitymacja ASP-371 Nr. albumu 380 karta rejestracyjna wyd. WKR — Chełm Lubelski nazwisko Białecki Jerzy. 4500-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez gminę Skierbierzów, zaświadczenie tożsamości wydane przez gminę Ixbica, książkę wojskową RKU — Zamość rocznik 1913, świadectwo ubezpieczeniowe krowy PZUW Zamość, Kudrzycki Stanisław — Skierbieszów. 143-1

Zgubiono legitymację nr. 21897 Związku Zawodowego Spożywców na nazwisko Neweluk Janina Częstochowa. 4394-1

Zgubiono dowód kolejowy nr. 1148746 DOKP Łódź na nazwisko Kośna Władysława zam. w Teklinowie. 4391-1

Skradziono kartę meldunkową oraz zaświadczenie SP Częstochowa na nazwisko Pluskota Zygmunt.

Zgubiono dwa dowody kupna rowerów, jedną kartę rowerową, akt rejentalny, kwity podatkowe oraz różne rachunki na nazwisko Jędrzejewski Bolesław zwrot dokumentów wynagrodze Częstochowa Krótka 33. 4392-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr. M-XIII-46439 wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Czyżewie Wykowska Wacława córka Wacława i Janiny zam. w Czyżewie.. 535-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Chiliński Aleksander. 534-1

Zgubiono legitymację fabryczną Zakładów Metalowych wydaną w Radomiu i bilet miesięczny kolejowy na nazwisko Leśniewska Stefania. 514-1

Zbieramy plon z 800 tys. ha

Przemówienie Przew. Prez. WRN ob. Moczara

(il) Na uroczystej sesji W i MRN poświęconej 7 rocznicy powstania Polski Ludowej, przewodniczący Prez. WRN ob. M. Moczar wygłosił przemówienie na temat gospodarczych sukcesów i perspektyw rozwojowych naszego województwa.

Mówiąc o naszych osiągnięciach na odcinku kulturalno-oświatowym, ob. Moczar szczególnie podkreślił wielkie znaczenie rozwoju szkolnictwa na Warmii i Mazurach.

Do szkół podstawowych uczęszczało w roku 1946 — 20.322 dzieci, w roku bieżącym 102.738. Do szkół średnich ogólnokształcących i lic. pedagogicznych uczęszczało w pierwszym roku po wyzwoleniu 2.735 młodzieży, a w roku 1951 — 5.276. Szkoły posiadają dziś 1.216 bibliotek, w których znajduje się ok. 186.418 książek. W szkołach zawodowych kierowanych przez DOSZ uczyło się w roku 1949 — 5.170 uczniów, a rb. 7.492. Do Wyższej Szkoły Rolniczej uczęszczało na wykłady w r.b. 1200 młodzieży. — Państwo Ludowe — mówił Przew. WRN ob. Moczar — stworzyło dla młodzieży warunki o jakich marzyć nawet nie mogliśmy w latach przedwojennych.

Jeżeli młodzież zapyta nas — komu zawdzięcza, że coraz lepiej i weselej jest im żyć, to damy jej z serca płynącą odpowiedź: zawdzięcza się to Wielkiej Rewolucji Październikowej, jej poległym i żyjącym bohaterom, Sztandarowi Lenina i Stalina, narodowi, kierowanemu przez Polskę Zjednoczoną Partię Robotniczą.

ROLNICTWO DZIŚ I JUTRO

Na polach PGR-owskich, które stanowią 19,5 proc. gruntów ornych naszego województwa, pracuje dziś 2 tys. traktorów, 1260 snopowiązałek, 10 tys. koni. **W socjalistycznych gospodarstwach zbieramy dziś plony o wiele wyższe niż w gospodarstwach chłopskich.** Ilość bydła w nich wzrasta w stosunku do roku 1949 o 49 proc., a trzody chlewnej o 53 proc. Cyfry te wykazują nam, że PGR-y wkroczyły na dalszą drogę, drogę wytyczoną w Planie 6-letnim. Duże również osiągnięcia na odcinku rolnym — uzyskali mało i średniorolni chłopi, którzy przy pomocy SOM-ów a dość często i POM-ów powiększyli wydajność z ha dzięki zastosowaniu racjonalnej gospodarki, czego dowodem jest ilość zużytych nawozów sztucznych (w r. 1951 — 22 tys. ton — w r. 1950 — 16 tys. ton).

Wiele naszych spółdzielni produkcyjnych morze dziś służyć jako przykład wzorowego gospodarowania i zespołowej pracy. Z roku też na rok wzrastają ich osiągnięcia.

Wzrastającej obecnie kampanii żniwno-omłotowej spółdzielnie produkcyjne w Brusinach i Bartągu powiadomiły, że zbiór żyta wyniesie u nich w b.r. od 18 do 20 kw. z ha, pszenicy 17 kw., owsa — 19 kw. Cyfry te mówią same za siebie i nie wymagają żadnych komentarzy.

Ilość traktorów na Warmii i Mazurach wzrośnie w planie 6-letnim do 4 tys. sztuk, wartość ogólna produkcji rolnictwa zwiększy się o 9 proc. w stosunku do r. ub., a wartość produkcji hodowlanej o 154 proc. Ilość trzody chlewnej wzrośnie pod koniec planu do 700 tys. sztuk, a bydła do 600 tys. sztuk.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU

W Planie 6-letnim wzrośnie również uprzemysłowienie naszego województwa. W nowowybudowanych zakładach pracy zatrudnienie znajdzie 13 tys. robotników. Ilość więc robotników wzrośnie w stosunku do r.b. o 50 proc.

W najbliższych latach uruchomiona zostanie przędzalnia włókien łykowych, fabryka konfekcyjna w Olsztynie, fabryki konserw rybnych w Olsztynie i Giżycku. Fabryka płyt pilśniowych w Rucianem i wiele innych fabryk, zakładów i wytwórni. Zakłady te zatrudnią ogółem 39 tys. robotników.

W wielkiej bitwie o realizację planu zarówno w przemyśle kluczowym jak i drobnym wzrasta z każdym dniem armia przodowników pracy i racjonalizatorów. Nazwiska: **Walentego Majewskiego, Wacława Kamińskiego, Jana Lisowskiego, Czesława Krasowskiego** i wielu, wielu innych każą wierzyć w zwycięstwo wielkiej bitwy o odbudowę gospodarczą Warmii i Mazur. **W robociarzach naszych płonie rewolucyjny płomień walki. I ten płomień zaprowadzi nas do zwycięstwa.**

ROŚNIE ŚWIADOMOŚĆ MAS

Jednym z największych osiągnięć, którym poszczycić się mogą mieszkańcy naszego województwa, jest nie ustannie rosnąca świadomość klasy robotniczej, mało i średniorolnego chłopa oraz pracującej inteligencji.

W Narodowym Plebiscycie Pokoju złożyło podpisy 467 tysięcy mieszkańców Warmii i Mazur. Podpisując Pożyczkę Rozwoju Sił Polski mieszkańcy woj. olsztyńskiego wykazali duży stopień dojrzałości. Za pieniądze te rozbudujemy nasz przemysł.

Z okazji wielkiego Święta Klasy Robotniczej całego świata 1 Maja na terenie naszego województwa podpisano i wykonano zobowiązań na sumę 2 mil. 160 tys. zł; VII rocznicę narodzin naszej Ludowej Ojczyzny olsztyński świat pracy uczcił zobowiązaniami na sumę 2.649 tys. zł.

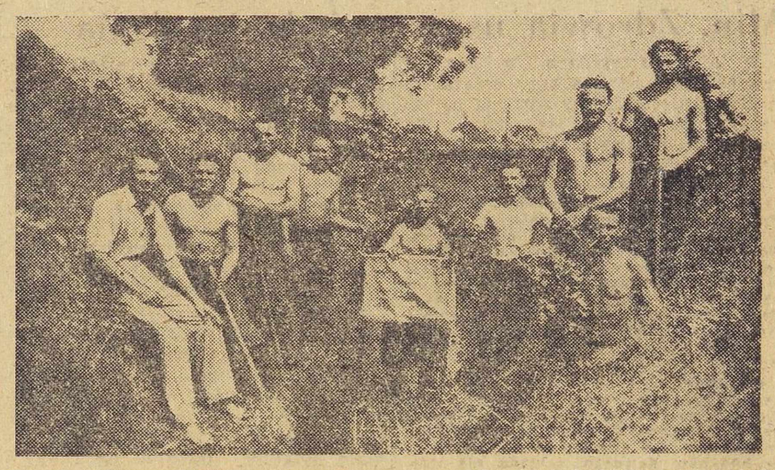
LECZYMY RANY

— Prawdą jest — kończył przemówienie przew. Prez. WRN ob. Moczar — że nie zaleczyliśmy jeszcze wszystkich ran zadanych nam latami rządów sanacyjnych i faszystowskiej okupacji. Ale niezbitą prawdą jest, że to cośmy uczynili na tych ziemiach w ciągu tak krótkiego czasu, jest wielkim osiągnięciem całego społeczeństwa województwa olsztyńskiego.

Niezmordowanie leczymy rany zadane nam przez kapitalizm w przeszłości i wiemy i jesteśmy pewni, że zostaną one w niedalekiej przyszłości całkowicie wyleczone. Niechaj nasza Partia, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — awangarda narodu — prowadzi nas szeroką i jasną drogą do Polski szczęśliwej — socjalistycznej — zakończył swoje przemówienie przew. WRN ob. Moczar.

Przyjęte ono zostało przez zebranych długo niemilknącymi oklaskami.

180 PROC. NORMY



W akcji Czynu Melioracyjnego w naszym województwie biorą udział obok chłopów także pracownicy urzędów melioracyjnych. Pierwsi podjęli zobowiązanie przedterminowego wykonania swych prac robotnicy grupy melioracyjnej „Budowa Reszel". Widzimy ich właśnie na zdjęciu jak rozpoczynają realizację swego zobowiązania, które polega na wykonywaniu systematycznie po 180 proc. normy.

Po walnych zgromadzeniach

Chłop gospodarzem Gm. Spółdzielni

(il) Pod hasłem — „masy członkowskie gospodarzami GS" odbyły się we wszystkich powiatach naszego województwa nadzwyczajne walne zgromadzenia przedstawicieli gminnych spółdzielni. Cel: wybory nowych władz spółdzielni, oraz podjęcie socjalistycznego stylu pracy, polegającego na ścisłym powiązaniu Spółdzielczości Zbytu i Zaopatrzenia z szerokimi masami członkowskimi.

Na zebraniach położono duży nacisk na organizacyjną i polityczną stronę, oraz demokratyczny charakter wyborów nowych władz spółdzielczych, a w sprawozdaniach zarządów i komisji rewizyjnych na krytyczną ocenę działalności gospodarczej i społeczno-politycznej GS-ów. **Jest zrozumiałe, że taka organizacja walnych zgromadzeń wzbudziła duże zainteresowanie mało i średniorolnych chłopów biorących coraz czynniejszy i z każdym miesiącem bardziej aktywny udział w życiu placówki samopomocowej.**

W SŁUŻBIE MAS CHŁOPSKICH

To zainteresowanie mas chłopskich działalnością gminnej spółdzielczości znalazło swój wyraz w ożywionych dyskusjach, w których podkreślono konieczność podniesienia na wyższy poziom organizacji i dyscypliny pracy, na aktywizację samorządu na konieczność roztoczenia opieki nad młodymi pracownikami sklepów i zakładów usługowych, na nierobstwo niektórych zarządów i niedostateczne zaopatrzenie sklepów spółdzielczych itp. **Z każdej wypowiedzi przebijała troska o gospodarkę GS.**

Na walnym zgromadzeniu w **Galinach w pow. bartoszyckim,** ob. **Jan Madoń** rzuca proste i jakież charakterystyczne uwagi: — „Czy możemy werbować nowych członków, jeżeli w spółdzielni brak podstawowych artykułów gospodarczych, skoro dotychczasowy zarząd, zamiast pracować w interesie mało i średniorolnego chłopa, rozpija się, nie dba o placówkę, toleruje kumoterstwo i patrzy przez palce jak towary atrakcyjne przenikają do kułaków".

— Czy możemy patrzeć — dopowiada ob. **Królak — w jak prymitywnych warunkach sanitarnych przyjmowane jest od chłopów mleko, jak marnują się niezabezpieczone przed opadami atmosferycznymi nawozy sztuczne?**

— Dobrze się stało i jesteśmy z tego dumni — woła gorąco na zebraniu w **Kiełpicach** ob. **Groszkowski** — że kraj nasz wyzwolony został przez Związek Radziecki, z którym możemy dzięki temu pracować w braterskiej przyjaźni i dzięki czemu w konsekwencji staliśmy się gospodarzami gminnej spółdzielni. **Zrobimy wszystko, by stała się ona spójnią sojuszu robotniczo - chłopskiego oraz dźwignią spółdzielczości produkcyjnej na wsi.**

CEL JEST JASNY

Nie były to jedyne uwagi i zdania, świadczące o zainteresowaniu chłopa rozwojem placówek samopomocowych. Z wielu innych wypowiedzi wynikało jasno, że **mało i średniorolny chłop coraz jaśniej zdaje sobie sprawę z zadań jakie przed spółdzielczością wiejską stawia Rząd Polski Ludowej i Partia, że pragnie by spółdzielczość samopomocowa stała się rzeczywistą szkołą społecznej i kolektywnej przebudowy gospodarki na wsi.**

Świadomość mas chłopskich rośnie z dnia na dzień. O tę masę powinna oprzeć się działalność GS-ów. **Składy ich zarządów Komisji i Komitetów powinny być nasycone mało i średniorolnymi chłopami, którzy w większym niż dotychczas stopniu powinni wziąć udział w rządzeniu i kierowaniu całokształtem spraw związanych z rozwojem życia gospodarczego i politycznego wsi.**

Dobrze się stało, że walne zgromadzenie członków GS-ów odbywają się pod kątem ostrej krytyki i samokrytyki, piętnujących błędy i niedociągnięcia, wskazujących kierunek kolektywnej pracy i współdziałania na odcinku wiejskim, demaskujących spekulantów, kułaków, nierobów i wrogów budownictwa socjalistycznego.

Mało i średniorolni chłopi Warmii i Mazur swoją bojową postawą i troską o rozwój gminnych spółdzielni dają jeszcze raz wyraz niezłomnej woli walki o Pokój i Plan 6-letni. Jego realizacja zapewni masom pracującym lepsze warunki bytu, wzmocni sojusz robotniczo - chłopski, utrwali ustrój socjalistyczny.

Wojewódzka spartakiada LZS

Rewia wiejskich sportowców

W ramach imprez organizowanych dla uczczenia Święta Odrodzenia odbyła się w Olsztynie pierwsza wojewódzka spartakiada LZS-ów, która zgromadziła na Stadionie Leśnym ok. 200 młodych sportowców wiejskich. Spartakiada stała się przeglądem sił i zdolności naszych LZS-ów, stała się potężną manifestacją na rzecz Pokoju i Socjalizmu.

Po przemówieniu sekretarza WKKF Rusieckiego w imieniu sportowców przemówił zawodnik Ziółkowski z LZS Iławy oświadczając:

— Zobowiązujemy się do osiągnięcia jak najlepszych wyników w sporcie i pracy.

Następnie odbyła się defilada. W powodzi zielonych, czerwonych i biało-czerwonych sztandarów maszerują członkowie LZS-ów z pow. Kętrzyn, Działdowo, Mrągowo, Iława, Szczytno, Biskupiec, Nowe Miasto, Giżycko, Lidzbark, Węgorzewo i Braniewo. Wznoszono gorące okrzyki na cześć generalissimusa Stalina, Prezydenta RP Bieruta.

Rozegrano następnie poszczególne konkurencje sportowe, mimo iż osiągnięte wyniki nie należały do najlepszych, były wymownym dowodem ,iż sport i kultura fizyczna na terenie wsi woj. olsztyńskiego rozwija się pomyślnie.

A oto wyniki techniczne zawodów:

Kobiety: bieg 60 m Urszula Starosta, Działdowo, 9,06 sek.,: 100 m Starosta 15,1 sek., 500 m Starosta — 1.34,2 min., rzut dyskiem: Halina Piotrowicz Nowe Miasto — 19,99 m., pchnięcie kulą: Leokadia Jurecka — Giżycko, 8,26 m., skok wzwyż: Jurecka 1,21 m, skok w dal: Jurecka 4,23 m, sztafeta 4x100 Giżycko 1,04,9 min.

Mężczyźni: bieg 100 m Ziółkowski Iława, 12 sek, 400 m Zdzisław Orzech Iława — 57,9 sek., 1500 m Orzech — 4.56,3 5.000 m. Muwiński. Nowe Miasto 17.36,5 min. ,skok w dal Ziółkowski 5.80 sfock wzwyż: Ziółkowski 1,55 m ,pchnięcie kulą: Rapczyński, Iława 11,14 m, rzut dyskiem: Rapczyński — 32,52 m, rzut oszczepem: Rapczyński 38,19 m, sztafeta 4x100 m: Iława 51,6 sek, Pasłęk 53,2 sek.

Resztę wyników oraz szczegółowe omówienie imprezy zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Akademie na koloniach

We wszystkich punktach kolonijnych i półkolonijnych pow. szczycieńskiego odbyły się z okazji 25 lecia śmierci F. Dzierżyńskiego uroczyste akademie poświęcone uczczeniu jego pamięci. Na akademiach tych młodzież zapoznała się z życiem, pracą i walką Wielkiego Polaka, nieugiętego rewolucjonisty i przyjaciela dzieci.

Kor. ter. (bil)

Wyniki badań Ośrodka Doskonalenia Kadr

Praca nauczyciela decyduje

(l) Poziom szkoły, a więc m. in. stopień zaawansowania uczniów w tym, lub innym przedmiocie, pozostaje w ścisłej zależności od wkładu pracy, staranności i kwalifikacji zawodowych obsady nauczycielskiej. Słuszność tej tezy potwierdziły w całej rozciągłości zakończone przez miejscowy ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych badania wyników nauczania w zakładach regionalnej sieci szkolnej.

Do przeprowadzenia tych badań wytypowano 2 szkoły podstawowe w miastach i 5 szkół na wsi, 2 licea pedagogiczne w **Giżycku i Bartoszycach,** szkołę stopnia licealnego w **Olsztynie** i liceum ogólnokształcące **w Działdowie.**

Podjęte prace miały na celu ustalenie przyczyn zarówno złych, jak i dobrych wyników nauczania, by w oparciu o uzyskany tą drogą materiał udoskonalić metody pracy pedagogicznej, zużytkowując przy tym doświadczenie pedagogów, przodujących w szkolnictwie.

O działalności Woj. Ośr. Dosk. Kadr Oświatowych pisaliśmy niedawno. Obecnie możemy podać wyniki podjętych przezeń studiów naukowo-badawczych na terenie wyszczególnionych wyżej 11 szkół. Obszerny referat na ten temat złożył na ostatniej konferencji kierowników Wydziałów Oświaty Prezydiów PRN dyr. Woj. ODKO ob. Pietkiewicz.

PIERWSZE WYNIKI

Badanie miało charakter egzaminów, odbytych wobec gremium doświadczonych pedagogów. Podsumowanie wyników na podstawie dokładnie przeprowadzonej punktacji dało następujące rezultaty.

Pierwsze miejsce zajęła szkoła ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym w Giżycku z kierownikiem tego zakładu ob. W. Dworzańczykiem na czele. Z personelu pedagogicznego wymienionej uczelni wyróżnili się ob. ob. I. Dobrowolska, Stefania Jackiewicz i A. Nowańska.

Drugie zajęła czteroklasowa szkoła podstawowa w spółdzielni produkcyjnej **Maruny pow. olsztyńskiego.** Jedynym nauczycielem tej szkoły jest młody pedagog — Mazur **Alojzy Tułodziecki,** który zdobył pełne kwalifikacje zawodowe w r. ub., dokształcając się pod kierunkiem rejonowej komisji dokształcania nauczycieli.

Na trzecim miejscu uplasowała się szkoła podstawowa w Olsztynku, prowadzona przez ob. **Ratyńską.** Ciało nauczycielskie tej szkoły składa się z ob. ob. **Stefanii Mazurkiewicz i M. Rutkowskiego.**

Czwartą z wyróżnionych uczelni jest szkoła ćwiczeń przy Lic. Ped. TPD w Bartoszycach. Tu najlepsze wyniki nauczania uzyskał młody nauczyciel IV klasy Mazur **L. Lorkowski** absolwent Lic. Ped. w Mrągowie. Uczniowie jego wykazali bardzo dobre postępy w przedmiocie historii.

Wszyscy wymienieni nauczyciele są czynni na polu pracy społecznej, interesują się żywo literaturą pedagogiczną i ideologiczną, stale dokształcają się i uczestniczą w zebraniach dyskusyjnych, poświęconych aktualnym sprawom oświatowym.

W szkole ogólnokształcącej w Działdowie wyróżniła się ponadto nauczycielka M. **Wyczółkowska.**

A TU NIESPODZIANKA

Na ostatnim miejscu w tabeli WODKO znalazła się 7-klasowa szkoła podstawowa w Kisielicach pow. suskiego, obsadzona przez 8 młodych nauczycieli o pełnych kwalifikacjach zawodowych. **Jest to tym dziwniejsze, że szkoła ta dzięki zupełnie wystarczającej ilości izb lekcyjnych i innych pomieszczeń znajduje się w znacznie lepszych warunkach lokalowych, niż wiele innych szkół podstawowych w naszym województwie.**

Zamykając obrady na ten temat, stwierdzono, że spory jeszcze odsetek naszych nauczycieli wymaga dokształcenia. **Trzeba stale kontrolować metody i wyniki nauczania, oraz kwalifikacje poszczególnych nauczycieli. Trzeba zmienić dotychczasowy styl wizytacji. Wizytatorzy i lustratorzy powinni gruntownie badać poziom nauczania w wizytowanych przez siebie szkołach tak, aby w przyszłości ich praca w terenie przyczyniła się w większym niż dotąd stopniu do ujawniania słabych punktów szkolnictwa i usuwania zauważonych braków.**

Brak zainteresowania

(an) W dyrekcji PKS-u w Olsztynie odbyła się konferencja w sprawie przygotowania nowego zimowego rozkładu jazdy. W toku obrad omówione zostały potrzeby naszego terenu oraz zamierzenia PKS na okres najbliższy. Ustalono, iż w zimowym rozkładzie jazdy nie zajdą zasadnicze zmiany.

Szkoda tylko, iż w tak żywotnej sprawie jak komunikacja na ogół mały udział i zainteresowanie okazały prezydia rad narodowych. Na konferencję nie przysłali swych przedstawicieli zarówno prezydium WRN jak i Prezydia Powiatowych Rad Narodowych w Bartoszycach, Górowie, Piszu, Giżycku, Kętrzynie, Barczewie, Szczytnie, Nidzicy, Ostródzie, Suszu i Nowym Mieście. Dyr. Państw. Zarządu Wodnego i dyrekcja olsztyńska PGR też nie zainteresowały się sprawą rozkładu jazdy na okres zimowy.

Przed Zlotem Berlińskim

Delegat pow. Braniewo

Na I Powiatowym Zlocie Młodych Bojowników o Pokój w Braniewie delegatem na Zlot Berliński wybrany został Jan Osiennik. Ob. Osiennik urodził się w dniu 1.II.1927 r. w Augustowie pow. Biała Podlaska i jest synem 5-hektarowego rolnika. Z takiego to gospodarstwa utrzymywała się za czasów sanacji 5-osobowa rodzina. Słaba wydajność z ha powodowała, że nierzadko starsze rodzeństwo ciężko pracowało u „dziedziców" Jankowi jednak udało się ukończyć 7 klas szkoły powszechnej. Świadomość rodziła się i krzepła w obcowaniu z nędzą panującą na wsi.

W okresie od 1945 r. do 1948 r. kol. Osiennik pracuje aktywnie w miejscowym kole ZMP. Po przyjeździe na Ziemie Odzyskane pracuje początkowo w Centrali Mięsnej, a następnie w charakterze kalkulatora w zespole PGR Elżbiecin pow. braniewskiego. Do ZMP należy od chwili Zjednoczenia. W Elżbiecinie pełni funkcję przewodniczącego zespołowego. Za swe zasługi zostaje awansowany na stanowisko starszego instruktora ZP ZMP w Braniewie, gdzie pracuje dotychczas.

Wzrastającej obecnie kampanii żniwno-omłotowej spółdzielnie produkcyjne w Brusinach i Bartągu

ZE SPORTU

Imprezy sportowe w dniu Święta Odrodzenia na przystani ZKS Ogniwo w Olsztynie zapoczątkowały stojące na dobrym poziomie pokazowe zawody bokserskie. Mimo, iż rozłożona na piasku mata utrudniała walki, zawodnicy pokazali niezłą technikę i czystą walkę.

O oto wyniki techniczne: waga kogucia: walka między Wunderem (Sp.) a Pudelskim (Bud.) nierozstrzygnięta. W piórkowej Pietrzak pokonał Kleina (obaj Bud.), w lekkiej I Czanik (Kol.) wygrał z Tomaszwiczem (Bud.) i w lekkiej II — Kęć (Sp.) uległ Łukaszewiczowi II (Ogn.). W wadze lekkopółśredniej Zazdroziński (Kol.) po najładniejszej walce dnia wygrał z Bylińskim (Kol.), choć naszym zdaniem walka była remisowa.

Następnie odbyły się zawody kajakowe w kategorii półwyścigowych i turystycznych. Na dystansie 1000 m (kat. półwyścigowa) zwyciężyła osada **ZKS Budowlani** w składzie: **Czarnecki i Szajda** przed Wysockim i Urjaszem, również Budowlani. W kat. turystycznej pierwsza przybyła osada **ZKS Kolejarz Sadecki i Wyrzykowski** przed osadą ZKS Ogniwo: Łosicki i Jaroniński. Na dystansie 500 m jedynek turystycznych zwyciężył **Szewczyk** (Kol.) przed Łosickim (Ogn.) w kat. półwyścigowych najlepszy był **Filipiak** (Bud.) przed swoim kolegą klubowym Urjaszem.

W zawodach pływackich padły następujące wyniki: mężczyźni 50 m dow. Utracki 36.6; 100 m dow. Utracki 1.36.0; kobiety; 50 m. dow. Mituniewicz 1.07,6, następnie kilka skoków humorystycznych wykonał ob. **Regiec.** Najbardziej podobał się publiczności skok „piesek".

Po zawodach pływackich odbył się mecz piłki wodnej pomiędzy ZKS Ogniwo i ZKS Kolejarz, który zakończył się zwycięstwem Ogniwa 6:4 (2:1).

W Zalewie odbyły się zawody kolarskie zorganizowane przez KS Włókniarz przy Garbarni Sp-ni Pracy „Praca". Trasa 10 km (10 okrążeń toru). Pierwsze miejsce zajął **Słownikow Fryderyk** POM Zalewo w czasie 21.30, drugie **Kazimierz Winkiewicz** koło sportowe Włókniarz w 22,10.

Wyniki spotkań siatkówki rozegranych w ramach spartakiady wojewódzkiej LZS-ów przedstawiają się następująco: kobiety: Iława — Działdowo 2:0 (15:5, 15:3), mężczyźni: Mrąg — Węgorzewo 2:1 (13:15, 15:4, 15:12), Nowe Miasto — Mrągowo 2:0 (15:1, 15:1), Kętrzyn — Szczytno 2:0 (15:7, 15:10), Pasłęk — Biskupiec 2:0 (15:7, 17:15), Mrąg — Kętrzyn 2:0 (15:5, 15:13), Iława — Pasłęk 2:0 (15:3, 15:12).

(Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez korespondentów sportowych „Życia" J. Pianko, G. Jeromina i H. Jarki).



D.O.K.P. w Olsztynie

podaje do wiadomości

że z dn. 16 lipca b. r.

URUCHAMIA NA ST. OLSZTYN GŁ. BIURO OBSŁUGI PODRÓŻNYCH

Do zakresu działania wymienionego biura należy:

1. sprzedaż biletów zarejestrowanych w izbie dworcowej matkom z dziećmi do lat 4-ch i kobietom ciężarnym.
2. Stemplowanie biletów bezpłatnych, poświadczenie przerw podróży, wydawanie zaświadczeń o niewykorzystaniu zakupionego biletu.
3. Udzielanie informacji w sprawach rozkładu jazdy pociągów, autobusów, rozkładu lotów, odejścia statków, komunikacji miejskiej, oraz informacji turystycznych, adresów instytucji, władz i urzędów, hoteli, teatrów, kin, uspołecznionych przedsiębiorstw gastronomicznych, cen biletów, cenników usługowych itp.
4. Przyjmowanie życzeń podróżnych, oraz zażaleń na działalność PKP względnie uwag odnośnie podróżowania kolejami.

Za usługi biuro będzie pobierało następujące opłaty:

za ostemplowanie biletu bezpłatnego . . . . . 50 gr.
za wskazanie wolnego pokoju w hotelu . . . . . 2.00 zł.
za udzielenie informacji . . . . . 50 gr.

Informacje dotyczące kolejowego rozkładu jazdy pociągów, przepisów taryfowych z zakresu przewozu osób, bagażu i przesyłek ekspresowych na P K. P., oraz cen biletów kolejowych, będą udzielane bezpłatnie. K 748-1

Jak pracowało ZMP

przy WOS w Barczewie

Organizacja ZMP przy Woj. Ośrodku Szkolenia Kadr Świetlicowych w Barczewie powstała we wrześniu ub. r. wraz z rozpoczęciem się kursu i liczyła 27 członków. Najważniejszym zadaniem ZMP było pomagać kursantom w opanowaniu wiedzy fachowej i politycznej, jak również dyrekcji w przestrzeganiu regulaminu kursu.

W ub. r. powstała także brygada „Lekkiej kawalerii". Z początku były trudności. Ale któż oprze się młodzieńczemu entuzjazmowi i sile. Wprowadzono dokształcanie indywidualne i zespołowe. Organizowano odprawy robocze, zwłaszcza przed egzaminem, które wytykały błędy i niedociągnięcia w pracy. Kol. Kurt Skrodzki miał poważne kłopoty z nauką. Komisja wahała się czy go nie zwolnić z kursu. Ale ZMP-owcy na własną odpowiedzialność zostawili go na kursie. Obecnie egzamin zdał.

ZMP-owcy z WOS pomagali Zarz. Pow. ZMP w organizowaniu kół terenowych ZMP, w przeprowadzeniu Plebiscytu Pokoju, Pożyczki Narodowej, Spisie Ludności, Akcji WA. Urządzali imprezy dla miejscowej ludności.

Przew Zarz. Szk. ZMP kol. Czech pochodzi z Opolszczyzny. Jest przodownikiem nauki, jak również kol. Rak Andrzej, który w nauce zawsze chętnie pomaga słabszym. Do ZMP należą również synowie górników z kopalni „Thorez" Michałowski i Toneta, którzy mają specjalne zdolności artystyczne.

Organizacja ZMP pomagała młodzieży w nauce, pracy i walce. Była zawsze jej prawdziwym kierownikiem. Dobre wyniki w nauce, w wykonaniu wystawy i gazetek ściennych, to zasługa ZMP, której świadomość czynnego uczestnictwa w budowie podstaw socjalizmu wzrasta z dnia na dzień.

Druk. RSW „PRASA". Marszałkowska 3/5
2-B-34963